

**To nie był pocięty Chińczyk**

Ciało mężczyzny znaleziono w Parku Miejskim w Jarocinie

▶ s. 4

**Zmarła, bo przedawkowała narkotyki**

Zwłoki 29-letniej kobiety znaleziono w środę w jednym z mieszkań na osiedlu Konstytucji 3 Maja

▶ s. 4



# GAZETA Jarocińska

Nr 36 (1143) 7 września 2012

ISSN 1230-851

Nr indexu 34382

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

## UKRADŁA PRACODAWCY PRAWIE 400 TYS. ZŁ

380 tys. zł miała zagarnąć 38-letnia Agnieszka S. z Zakładów Przemysłu Mięsnego Biernacki Sp. z o. o. w Golinie. Jarocinianka fałszowała dokumentację księgową, dzięki czemu pieniądze trafiły do fikcyjnych dostawców żywca.

▶ s. 4

**OŚWIATA** ▶ OGÓLNOPOLSKA INAUGURACJA ROKU SZKOLNEGO W JAROCINIE



Na ekranie od prawej: minister Krystyna Szumilas, Hanna Szalkowska - wiceburmistrz Jarocina, Stanisław Martuzalski - burmistrz Jarocina. Prezentację prowadzi Andrzej Grzybowski

## Prezydentowa i pani minister w jarocińskiej szkole

Nauka może być fajna! - przekonali się o tym uczestnicy ogólnopolskiej inauguracji roku szkolnego, podczas której uczniowie pracowali z wykorzystaniem najnowszej technologii. W ogólnopolskiej inauguracji roku szkolnego wzięli udział przedstawiciele MEN z minister Krystyną Szumilas na czele. Zapowiadana wizyta pani prezydentowej okazała się wirtualną.

**CZY PROGRAM „KREATYWNA SZKOŁA” JEST IDEALNY?**

Informatycy Marek Przybylski i Paweł Grzegorzewski mają wątpliwości.

▶ s. 2, 8-9 i 3m

**OSTATNIA  
SZANSA  
NA STYPENDIA  
DLA ZDOLNYCH  
UCZNIÓW**

▶ s. 10m

▶ **POWIAT**

WNIOSK O ODWOŁANIE  
MIKOŁAJA SZYMCZAKA PRZYJĘTO

**WOLSKI: STAROSTA  
NAS OKŁAMAŁ**

▶ s. 3

▶ **KULTURA**

**BEZROBOTNA  
RADNA  
DO SPICHLERZA**

▶ s. 13

▶ **ŻERKÓW**

**DOBIESZCZYŻNA  
PODZIELIŁA  
RADNYCH**

▶ s. 11

▶ **KOTLIN**

**JEDEN MATERAC  
DLA CZTERYSTU  
UCZNIÓW**

▶ s. 10

▶ **APEL „GAZETY”**

PRZEKAZALIŚMY Z PODATKÓW

**PRAWIE ĆWIERĆ  
MILIONA**

**NA CHORE DZIECI** ▶ s. 7

  
**ekofest**  
dużo dobrej zabawy

**14 WRZEŚNIA  
NA JAROCIŃSKIM  
RYNKU**

▶ s. 8m

## Trawa na zielono, mury na czerwono, krawężniki na białą

Byłem na uroczystym otwarciu roku szkolnego. Ba okazało się, że impreza w Szkole Podstawowej nr 2 w Jarocinie nazwana została ogólnopolską inauguracją, więc i oficjeli najeżdżało się do Jarocina wielu, z panią minister oświaty na czele.

W poniedziałkowe południe, po raz pierwszy w życiu, udało mi się uczestniczyć nie w takiej zwykłej akademii z przemówieniami i wierszykami, ale w doskonale przygotowanej prezentacji możliwości, jakie dają nauczycielom i uczniom nowe technologie. Zobaczyłem nowoczesnie poprowadzone lekcje języka angielskiego, przyrody i zapierającą dech muzykę. Wszystko wypadło świetnie. Na koniec wszyscy czekali na wirtualne spotkanie z Prezydentową Anną Komorowską, która zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami miała zabrać uczniów w internetową wycieczkę po Belwederze. Jednak zamiast przeżycia uczestniczenia w takiej lekcji, uczniowie dostali surogat w postaci nakręconego wcześniej filmu z udziałem Pierwszej Damy. Szkoda.

Jarocin nie przez przypadek został wybrany jako miejsce prezentacji projektu „Kreatywna szkoła 2.0”, jest wszak gminą, która jako pierwsza wyposaża wszystkie swoje szkoły w mobilne pracownie kompu-



**PIOTR PIOTROWICZ**  
redaktor naczelny „Gazety Jarocińskiej”

terowe. I, co trzeba z całą mocą podkreślić, stało się pod rządami poprzedniego burmistrza, a całość pilotował jego zastępca Robert Kaźmierczak. Poniedziałkowa inauguracja jest bez wątpienia zasługą poprzedniej ekipy.

Zdania na temat realizacji tego programu są podzielone. Wiele zastrzeżeń zgłaszają informatycy Marek Przybylski i Paweł Grzegorzewski, o czym piszemy w dzisiejszym numerze „Gazety”. Odpowiada im koordynator programu w gminie Andrzej Grzybowski. To dobrze, że dochodzi do wymiany poglądów, bo z tego może wynikać jedynie poprawa sytuacji i lepsza realizacja projektu, a o to chyba chodzi.

Muszę powiedzieć, że z sali sportowej szkoły nr 2 wyszedłem zauroczony. Teraz nie pozostaje mi nic innego, tylko pójść do kilku innych szkół i sprawdzić, czy rzecz tak samo wygląda w codziennej praktyce. Niestety, wiele opowieści znajomych uczniów szkół podstawowych, daje powody do obaw, że w przypadku jarocińskiej inauguracji mieliśmy do czynienia ze znanym wielu osobom zwyczajem zamalowywania rzeczywistości na kolor podobający się zwierzchnikom. Trawa na zielono, mury na czerwono, krawężniki na białą...

### INTERNAUCI KOMENTUJĄ

## Kotlin. Jeden materac na czterystu uczniów [WIDEO]

**jan88:** „Dyrektorka Edyta Orpel Szkoły Podstawowej w Kotlinie uważa, że o takich sprawach nie należy mówić na forum publicznym,” w związku wypowiedzia dyrektorki, szkoła jest PUBLICZNA, czy PRYWATNA?

**rufus:** Jak zwykle, na urzędasów jest, na dzieciaki nie ma. Żadna mi nowość.

**wojtek:** Nauczyciele przeważnie wszystko zamiatają pod dywan. Robią wszystko, aby to co złe nie wyszło poza mury szkoły

**kotlin:** Wójt Kotliny sam rozpuścił dyrektorów szkół nie przeprowadzając konkursów, tylko powierzając im stanowiska.

**witia:** ciekaw jestem czy za poprzedniego wójta pan włodzimierz jako nauczyciel niby wychowania fizycznego też tak zgłaszał postulaty o brak sprzętu sportowego w szkole?? kończyłem szkołę podstawową 15 lat temu i już wtedy sprzęt sportowy był kiepski, a te materace o których mowa już wtedy były dziurawe jak ser szwajcarski. to co teraz uczniowie tam mają to jest luksus w porównaniu z tym co wtedy mieliśmy, i sukcesy w sporcie na poziomie szkoły podstawowej były ogromne w porównaniu z tym co teraz szkoła ta osiąga!! i tutaj wina po stronie nauczycieli wf-u! tylko problem w tym że wtedy uczniowie cieszyli się z tego co mają i z chęcią i sukcesami uprawiali sport, nawet poza zajęciami lekcyjnymi, a teraz to lepiej na piwko, papieroska, a nawet inne używki. dzieciaki niech najpierw docenią to co mają i uszanują to!! brak sprzętu sportowego to problem sięgający dalej niż nawet 15 lat, tylko co tacy jak pan włodzimierz i cała dyrekcja wtedy robili??

**hahahn:** Budżet to nie jest guma od gaci? Co Pan Wójt robi, aby powiększyć wpływy do budżetu? Zresztą... co Wójt obchodzi, jak wygląda sytuacja kotlińskiego sportu (w ogóle sytuacja kultury i sportu) skoro nie jest mieszkańcem naszej gminy? Jego dzieci nie ćwiczą na porożdzieranym materacu...

**kotlin:** Szkoły w gminie Kotlin są w opłakanym stanie. Chyba najgorzej wyposażone w całym powiecie jarocińskim

zachowano oryginalną pisownię

**O wydawaniu pieniędzy w kotlińskich szkołach**  
czytaj na str. 10

### SONDA

#### ILE WYDAJESZ NA WYPRAWKĘ SZKOLNĄ Z PODRĘCZNIKAMI?

do 350 zł

17%

od 350 zł do 500 zł

23%

powyżej 500 zł

60%

Oddano 310 głosów



**jakubtokarski:** co wyższy stopień to drożej ale nauka kosztuje

**klara:** kiedyś to więcej się pisało w zeszytach i miało się książki które można było zostawić młodszemu rodzeństwu a teraz to tylko zostaje książka do niemieckiego i eligi a reszta trzeba kupić żeby nauczycielom było wygodniej a nam lżej w portfelach

**anonim:** wszystko teraz takie drogie jest, że szkoda słów!

**carlos:** sześć stówek... tyle wydałem na wszystko... pierwsza klasa gimnazjum w Jarocinie! zachowano oryginalną pisownię

### OŚWIADCZENIE

Po artykule „Były prezes chce 30 tys. zł odszkodowania” (G.J. nr 34), Jerzy Wolski nadesłał oświadczenie do naszej redakcji.

Radny powiatowy przekonuje, że w pierwszej kolejności w pozwie złożonym przeciwko Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji „domaga się przywrócenia do pracy.” Odszkodowanie, o którym pisała „Gazeta”, jak twierdzi były prezes, jest „ewentualnością na wypadek” gdyby sąd uznał, że nie ma możliwości, żeby były szef wodociągów wrócił do PWiK-u.

(nba)

### SONDA

#### CZY RADA POWIATU POWINNA ODWOŁAĆ STAROSTĘ MIKOŁAJA SZYMCZAKA?

TAK

46,2%

Nie 41,6%

Nie mam zdania 12,2%

Oddano 666 głosów



### OGŁOSZENIE

Czcigodnemu Ojcu Sylwinowi Zbigniewowi Wojdanowiczowi z okazji Uroczystości Złotego Jubileuszu Kapłaństwa

„Zaufałem dnie w wyskij” - pisze w swoim wierszu o drodzącego kapłańskiego poeta ks. Jan Twardowski. Ty także tak uczyniłeś Czcigodny Jubilecie, Ojciec Sylwinie Zbigniewie Wojdanowiczu. Nie poszedłeś inaczej, prościej, po asfalcie. Nie posłużyłeś się autostradą do nieba. Wybrałeś drogę kamienistą, trudną, wymagającą. I ta droga przyniosła jednak owoc stokrotny. Ziarno zasiane, znalazło głęboką urodzajną i zaowocowało pięknymi darami. Przez 50 lat służyłeś Kościołowi i ludziom w sposób godny naśladowania.

Na kolejne lata posługi kapłańskiej życzymy wiele Bożego błogosławieństwa, łask, zdrowia, ludzkiej życzliwości i nieskończonej radości.

Szczęść Boże życzą:  
Ks. Maciej Dudek, Urszula Strzelczyk, Zofia Lemanska, Rodzina Dudków i Rodzina Kulów



### czyli

najpopularniejsze newsy w ostatnim tygodniu na [www.jarocinska.pl](http://www.jarocinska.pl)

1. Znaleziono zwłoki mężczyzny
2. Radni złożyli wniosek o odwołanie starosty jarocińskiego
3. To nie był pocięty Chińczyk
4. Wniosek o odwołanie starosty przyjęty [WIDEO]
5. Radna do spichlerza [WIDEO]



▶ WNIOSEK O ODWOŁANIE ZARZĄDU POWIATU JAROCIŃSKIEGO

# Starosta ma 30 dni

Osiemnastu radnych powiatu jarocińskiego podniosło rękę za przyjęciem wniosku o odwołanie starosty Mikołaja Szymczaka wraz z zarządem powiatu. Od głosu wstrzymał się jedynie wicestarosta Mirosław Drzazga. Nie oznacza to jednak, że Mikołaj Szymczak stracił już swoje stanowisko. Procedura przewiduje przekazanie dokumentu do komisji rewizyjnej, która go zaopiniuje. Natomiast samo głosowanie nad odwołaniem może odbyć się nie wcześniej niż za 30 dni - czyli prawdopodobnie na wrześniowej sesji rady powiatu.

## Obrona starosty

Przed głosowaniem wniosku Mikołaj Szymczak odpierał zarzuty zawarte w piśmie, jakie otrzymał od grupy pięciu radnych z ugrupowania Ziemia Jarocińska, do którego sam należy. Pod pismem podpisali się: Jarosław Łukasiewicz, Jerzy Wolski, Maria Lisiecka, Kasper Ekert i Rafał Trybek. Dotyczyły one nieprawidłowości przy zakupie biurowca w Kotlinie na potrzeby Domu Pomocy Społecznej oraz sytuacji w jarocińskim szpitalu.

W półtoragodzinnej obronie Mikołaja Szymczaka zaangażowani zostali urzędnicy, prawnicy, członek zarządu Przemysław Musielak oraz wicestarosta Mirosław Drzazga. Ten ostatni odpowiadał na interpelację złożoną ponad miesiąc temu przez opozycję, a zawierającą ponad 20 pytań dotyczących zakupu nieruchomości w Kotlinie. Nie wszystkie wyjaśnienia okazały się korzystne dla starosty. Włodzimierz Buchwald, dyrektor wydziału budownictwa i środowiska odniósł się do zarzutu, iż spółka „Dom seniora” z Gołaszyna nie miała pozwolenia na prace, które wykonywała w biurowcu w Kotlinie i chciała sprzedać powiatowi samowolę budowlaną, a starosta nie wykorzystał tego w negocjacjach ceny nieruchomości i zalegalizował samowolę. Szef wydziału budownictwa potwierdził, że pozwolenie na budowę spółka otrzymała dopiero w maju tego roku.

## Zarzuty Wolskiego

Przed głosowaniem radni wysłuchali też uzasadnienia wniosku o odwołanie starosty. Przedstawił je Jerzy Wolski. Mówił



Starostę w czasie sesji wspierał prezes stowarzyszenia Ziemia Jarocińska Robert Kaźmierczak



W obronę starosty zaangażowani zostali powiatowi urzędnicy starostwa. Gorączkowe narady i poszukiwanie dokumentów odbywało się nawet w czasie sesji



Starosta Mikołaj Szymczak usłyszal wiele słów krytyki od swojego niedawnego sojusznika Jerzego Wolskiego

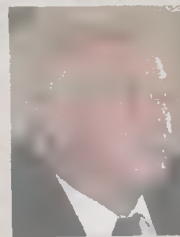
między innymi o nowych faktach, które ujrzały światło dzienne wraz z dokumentami zakupu biurowca w Kotlinie ujawnionymi przez starostwo. - Przeanalizowałem je wszystkie starannie. Oprócz wielu innych wątpliwości, dowiedziałem się rzeczy niebywalej. Otóż hipoteka tej nieruchomości była zajęta i spółka z Gołaszyna nie mogłaby jej sprzedać. Ale powiat przed podpisaniem umowy notarialnej wpłacił na jej konto 3 mln zł i hipoteka została wyczyszczona. Państwo sobie to wyobraźcie? - pytał oburzony Wolski. - Co by się stało, gdyby z jakichś przyczyn nie doszło do podpisania tej umowy i prawo własności nie zostało przeniesione na powiat? Nie chcę nawet myśleć, co by to oznaczało dla naszych finansów - dodał. Jego zdaniem nie było żadnych powodów, żeby powiat wpłacał tak dużą zaliczkę. - Czyje interesy w tej sytuacji reprezentował pan starosta? - pytał Wolski. Do jego wypowiedzi ustosunkował się etatowy członek zarządu powiatu Przemysław Musielak. - Jak się kupuje, to wcześniej wpłaca się zaliczkę. Taka jest zasada. Tak kupuje i sprzedaje powiat i tak na pewno Jerzy Wolski kupował swoje mieszkanie - tłumaczył Musielak.

Radny Wolski nawiązał do negocjacji cenowych prowadzonych przez starostę przed zakupem nieruchomości w Kotlinie. - Pan starosta nas okłamał - stwierdził. - Było wyraźnie powiedziane, że cena 5 mln zł jest wyjściową i ma być tak negocjowana, żeby powiat mógł to kupić za mniejsze pieniądze. Mielśmy zapewnienie pana starosty. I co? Niespodziewanie dowiadujemy się, że zgodził się na 5 mln zł - mówił Wolski.

Jego zdaniem zarzuty wobec starosty i zarządu powiatu - zwłaszcza etatowego członka Przemysława Musielaka są powodem niezadowolenia i oburzenia radnych. - Nie ma innych powodów. Niektórzy próbują to tłumaczyć naszymi żądaniemiami personalnymi i w ten sposób odciągnąć uwagę społeczeństwa od prawdziwych problemów, które są zamiatane pod dywan - stwierdził radny.

Tuż przed głosowaniem wniosku o odwołanie starosta Mikołaj Szymczak złożył oświadczenie, w którym stwierdził, że poddaje się ocenie radnych. - Z pokorą przyjmę każde rozstrzygnięcie - powiedział.

ANNA KONIECZNA



MIKOŁAJ SZYMCZAK

starosta jarociński

Jestem samorządowcem wybranym przez społeczność lokalną. Pełnienie funkcji starosty powierzyliście mi wy państwo radni. Poddaję się państwa ocenie i z pokorą przyjmę każde rozstrzygnięcie. Mam czyste sumienie, ponieważ wszystkie decyzje podejmowałem w zgodzie z literą prawa i przy zachowaniu szczególnej staranności, co przez ostatnią godzinę potwierdzili moi współpracownicy, urzędnicy. (...) Mam nadzieję, że te osoby, które chciały słuchać i są rozsądne, rozwiąły swoje wątpliwości.



JERZY WOLSKI

radny powiatu jarocińskiego

Zarzuty wobec zarządu powiatu, a zwłaszcza starosty są bardzo poważne. My, jako koledzy z Ziemi Jarocińskiej powierzyliśmy mu to stanowisko w dobrej wierze. Wierząc, że będzie robił wszystko, aby interes powiatu był jak najbardziej chroniony. Dzisiaj pan starosta powiedział, że on nie ma sobie nic do zarzucenia, bo działał zgodnie z literą prawa i przy zachowaniu wszelkiej staranności. Ja się pytam, czy te fakty, które przedstawiliśmy, potwierdzają, że została zachowana wszelka staranność? Myślę, że nie.

OGŁOSZENIA

## 2 błędy

usunięto z uchwały wprowadzającej w centrum Jarocina płatny postój. O tym, by w mieście powstała strefa, radni zdecydowali jeszcze w końcu grudnia 2011 roku. Strefa zaczęła jednak obowiązywać dopiero 1 lipca. Wtedy urzędnicy - również po apelach mieszkańców - zauważyli, że w katalogu ulic brakuje odcinka ul. Paderewskiego i całej ul. Libercourt. Wykaz skorygowano, a radni przyjęli zmianę na sierpniowej sesji jednogłośnie.

(nba)

**AQUA SPORT**

# Wielka podróż w głąb oceanu!

Pływanie od przedszkolaka do instruktora

## Nauka i doskonalenie pływania

Pierwszy w Polsce autorski program który zyskał patronat Polskiego Związku Pływackiego oraz Wodnego Ochotniczego Pogotowana Ratunkowego

\*MAŁE GRUPY ZAJĘCIOWE  
\*NOWOCZESNE POMOCE DYDAKTYCZNE

Zapraszamy na zajęcia:

- Nauki i doskonalenia pływania dla dzieci i młodzieży
- Nauki i doskonalenia pływania dla dorosłych
- Aqua-aerobik

spotkanie organizacyjne  
11.09.2012 o godz. 19.00  
w sali konferencyjnej Jarocin Sport (Aquapark)

e-mail: aqua-sport@epf.pl  
tel. 600 778 446  
507 118 142

www.aqua-sport.org

NABÓR ROZPOCZĘTY ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIŚ!

## JAROCIŃSKI KLUB SPORTOWY PIRANIAK

ZAPRASZA NA ZAJĘCIA:

NAUKI ORAZ DOSKONALENIA PŁYWANIA DLA DZIECI, MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH  
ZNIŻKA DLA DZIECI, KTÓRE UCZĘSZCZYŁY NA ZAJĘCIA W UBIEGŁYM ROKU SZKOLNYM. PROMOCJA DLA WSZYSTKICH POZOSTAŁYCH, KTÓRZY ZAPISZĄ SIĘ NA NASZE ZAJĘCIA DO KOŃCA WRZEŚNIA

ZAJĘCIA ROZPOCZYNAJĄ SIĘ 3 WRZEŚNIA

Dołącz do nas!

SZCZEGÓLOWE INFORMACJE U TRENERÓW  
POD NR TEL. 504 159 508 LUB 601 919 831  
LUB NA BASENIE W GODZINACH  
OD 16.00 DO 19.00

www.piraniajarocin.pl

NASZA KADRA




## WIEŚCI KRYMINALNE

### Oplem po kielichu

▶ 1,4 promila miała w organizmie kierująca oplem astra Beata G. Mieszkanke gminy Gołuchów zatrzymano w niedzielę po południu na ul. Poznańskiej w Kotlinie.

### Rowerem po alkoholu

▶ 27 sierpnia na ul. Św. Ducha w Jarocinie zatrzymano Dariusza P. z Jarocina. Rowerzysta nadmuchał 1,8 promila alkoholu.

### Po roku wpadł w ręce policji

▶ 42-latek z gm. Jarocin sądził zapewne, że uniknie odpowiedzialności karnej. W ubiegłym roku na przełomie sierpnia i września dwa razy włamał się do kontenera biurowego w Brzostowie. Najpierw wybijał okno, po czym wchodził do środka, skąd kradł stalowe części i metale. Straty wyceniono na około 5 tys. zł. Mężczyzna nie krył zaskoczenia, kiedy w ubiegłym tygodniu zatrzymała go policja. Przyznał się do kradzieży.

### Po whisky przyjechał z Tarnowa do Jarocina

▶ W rabowaniu drogiego alkoholu specjalizował się 34-letni mieszkaniec Tarnowa.

W czwartek po południu pracownicy ochrony jarocińskiego Kauflandu przyłapali go na kradzieży m.in. whisky. Kiedy złodziej trafił na komendę policji, funkcjonariusze przypomnieli sobie o identycznych zdarzeniach sprzed kilku dni. - Z półek zniknęły wtedy alkohol tych samych gatunków i w podobnej ilości - mówi st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Mężczyzna usłyszał zarzut kradzieży alkoholu za 900 zł. Przyznał się do winy i zeznał, że wypijał drogie trunki.

(era)

▶ JAROCIŃSKA PROKURATURA PROWADZI ŚLEDZTWO W SPRAWIE WYPROWADZENIA PIENIĘDZY Z ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU MIĘSNego BIERNACKI

# Ukradła pracodawcy prawie 400 tys. zł

▶ 380 tys. zł miała zagarnąć 38-letnia Agnieszka S. z Zakładów Przemysłu Mięsnego Biernacki Sp. z o.o. w Golinie. Jarocinianka fałszowała dokumentację księgową, dzięki czemu pieniądze trafiła do fikcyjnych dostawców żywca, po czym odbierała je od nich, a w zamian za użyczenia konta bankowego płaciła kilkaset złotych.



Policjant pobiera od podejrzanej Agnieszki S. odciski palców

Agnieszka S. z Jarocina była zatrudniona w zakładach mięsnych od 2006 r. Pracowała na stanowisku specjalisty ds. rozliczeń zakupu żywca. Zdaniem śledczych kobieta okradała pracodawcę przez ponad dwa lata. Pierwsze pieniądze z firmy wyprowadziła na początku 2010 r. Wtedy to wystawiła fikcyjną fakturę za dostawę żywca, której nie było. - 38-latką podrabiała dokumentację księgową, wykazywała nieistniejące transakcje i w ten sposób przywłaszczała sobie pieniądze - opisuje prokurator Paweł

Szymanowski z Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskim

Kobieta starannie zaplanowała swój przestępczy proceder. - Podrabiała dokumentację, dane podstawowe kontrahentów tzn. adres, numer konta bankowego i na tej podstawie system generował polecenia płatności, po czym po zrealizowaniu płatności, wracała do pierwotnych danych dostawcy - opisuje Tomasz Kubik, prezes zarządu Zakładów Przemysłu Mięsnego Biernacki Sp. z o.o. w Golinie. Gotówka trafiała na konta pięciu znajomych,

który stali się fikcyjnymi dostawcami trzody chlewnej. W rzeczywistości nigdy nie hodowali świń. W zamian za przysługę przekazywała im po kilkaset złotych.

Postępowanie Agnieszki S. nie wyszłoby na jaw, gdyby nie spostrzegawczość dyrektora skupu, który analizując zapłaty za dostarczony żywiec dostrzegł firmę, której nie kojarzył jako kontrahenta. Po dwóch godzinach od ujawnienia nieprawidłowości kobieta straciła pracę. - Rozwiązaliśmy umowę o pracę za porozumieniem

stron. Dyrektor dokonując tej analizy był przekonany, że jest to pierwszy przypadek. Następnego dnia po gruntowej weryfikacji okazało się, że takich przypadków było niestety więcej i dlatego sprawa trafiła na policję - wyjaśnia prezes spółki.

Jarocińska prokuratura postawiła Agnieszce S. zarzut kradzieży 380 tys. zł. Kobiecie grozi od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności. Wobec podejrzanej zastosowano dozór policyjny i zakaz opuszczania kraju.

(era)

## PODOBNE SPRAWY

### • 267 tys. zł

wyprowadziła była główna księgowa Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Jarocinie. W lutym 2010 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu skazał 40-letnią Violetę R. na rok i osiem miesięcy więzienia z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres czterech lat. Musi też oddać skradzione 267 tys. zł

### • 104 tys. zł

przywłaszczyła sobie Katarzyna P. z gminy Kotlin z byłego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Jarocinie. Kobieta pracowała na stanowisku specjalisty do spraw pracowniczych oraz sekretarki. Prowadziła kasę gotówkową spółki. Jarociński sąd skazał ją na 2 lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na 5 lat. Skradzione pieniądze musi zwrócić firmie Dalkia Jarocin Sp. z o.o.

## Zmarła, bo przedawkowała narkotyki?

Zwłoki 29-letniej kobiety znaleziono w środę po południu w jednym z mieszkań na osiedlu Konstytucji 3 Maja w Jarocinie.

Policja otrzymała informację o zgonie jarocinianki od dyspozytora pogotowia ratunkowego. Ciało zabezpieczono do sekcji zwłok, która ma określić przyczynę śmierci. Nie wykluczone, że 29-latką zmarła, bo przedawkowała narkotyki. - Kobieta była nam znana. Wiedzieliśmy, że zazywa środki odurzające - powiedział „Gazecie” jeden z policjantów.

(era)

## ▶ ZWŁOKI MĘŻCZYZNY ZNALEZIONO W JAROCIŃSKIM PARKU

# To nie był pocięty Chińczyk

Ciało 46-letniego jarocinianina, a nie jak głosi plotka Chińczyka, znaleziono w miniony poniedziałek w Parku Miejskim w Jarocinie.

Policję zaalarmowała przechodząca przypadkowo kobieta. „Podobno był to Chińczyk cały pocięty we worku” - wpisała oła 55 na portalu www.jarocinska.pl. Taka plotka obiegała też bly-

skawicznie Jarocin. Policja demuntuje te informacje. W parku znaleziono zwłoki 46-letniego mieszkańca Jarocina. Śledczy wykluczyli udział osób trzecich w jego zejściu. - Mężczyzna zmarł z przyczyn naturalnych - wyjaśnia st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

(era)

## Przyjechał po katalizator kilkadziesiąt kilometrów i wpadł

36-letni mężczyzna został ujęty, gdy spod mercedesa usiłował wyciąć katalizator.

W ostatnią noc sierpnia jeden z mieszkańców ul. Batorego dostrzegł mężczyznę, który siedział w samochodzie w pobliżu jego posesji. Jarocinianin obserwował natręta godzinę. Kiedy zauważył, że ten przeskoczył przez płot i podszedł do mercedesa wito należącego do jego sąsiada, błyskawicznie go o tym poinformował. Ten niezwłocznie zaalarmował policję i razem z synami ruszył w kierunku nieproszonego gościa. - Gdy funkcjonariusze dotarli pod wskazany adres,

zastali tam trzech mężczyzn trzymających mocno szarpącego się intruza - opisuje st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. - W chwili ujęcia leżał on pod samochodem uniesionym na podnośniku hydraulicznym, a na rurze prowadzącej do katalizatora zaciśnięte były nożyce do cięcia metalu - dodaje rzeczniczka.

36-letni mieszkaniec powiatu gnieźnieńskiego usłyszał zarzut usiłowania kradzieży katalizatora, za którą grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

(era)

## ▶ POWIAT

# Będzie przejście dla Ługów i Parowozowni

Do końca tygodnia Zarząd Dróg Powiatowych w Jarocinie daje sobie i wykonawcy czas na zbudowanie tymczasowego przejścia przez tory, które umożliwi komunikację z centrum miasta mieszkańcom Parowozowni i osiedla Ługi.

Rozebranie wiaduktów na ul. Powstańców Wlkp. w Jarocinie znacznie utrudniło komunikację między ul. Parowozownia i osiedlem Ługi a centrum miasta. Mieszkańcy wielokrotnie interweniowali w tej sprawie nie tylko w Zarządzie Dróg Powiatowych, ale także w naszej redakcji. - *Nie możemy się wydostać. Rozpoczyna się rok szkolny. Ja chyba nie puszcze dziecka do szkoły, bo nie wiem, jak ono miałoby bezpiecznie do niej dotrzeć* - skarżyła się w ubiegłym tygodniu jedna z mieszkańek Parowozowni. Wiesław Ratajczak z sekcji utrzymania dróg Zarządu Dróg



Wiele osób ryzykuje i przechodzi przez tory w miejscach niedozwolonych

Powiatowych w Jarocinie zapewnia, że do końca tygodnia przejście będzie.

Przejścia nie było w planach, ponieważ PKP było temu przeciwnie. - *Tam jest dość duży ruch pociągów i kolej twierdziła, że wyznaczenie przejścia byłoby bardzo trudne technicznie* - tłumaczy Ratajczak. - *Wielu mieszkańców zgłaszało jednak problemy, dlatego powołaliśmy specjalną komisję składającą się z przedstawicieli kolei, policji i wykonawcy. Pojechaliliśmy na miejsce i oceniliśmy sytuację. Została podjęta decyzja o budowie takiego tymczasowego przejścia* - mówi kierownik z ZDP. Przejście wykonuje Skanska - firma przebudowująca wiadukty. - *Żeby było bezpiecznie, musimy spełnić pewne warunki odnośnie widoczności, barier i podłoża* - stwierdza Ratajczak. Zapewnia też, że rejon budowy wiaduktów częściej kontrolują patrole policji i straży miejskiej. (ann)

## ▶ MIASTO SPRZEDAŁO OSTATNIE AKCJE SPÓŁKI CIEPŁOWNICZEJ

### Jarocin nie ma już udziałów w Dalkii

Za 818 tys. zł Jarocin sprzedał resztę udziałów w spółce Dalkia. To mogą być pierwsze i ostatnie w tym roku wpływy z prywatyzacji.

Miasto miało w spółce Dalkia 1.636 udziałów. Stanowiło to 3,5 proc. kapitału zakładowego. Prywatyzacja dawnego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej trwa od 5 lat. W 2007 większościowym udziałowcem miejskiej spółki został Praterm S.A. - *W marcu br., po wstępnych rozmowach dotyczących zbycia udziałów, gmina uzyskała informację, że Dalkia Term S.A. jest zainteresowana skorzystaniem z zawartego w umowie zapisu mówiącego o prawie pierwokupu udziałów* - tłumaczy Biuro Promocji Gminy Jarocin. - *W związku z powyższym podjęto kolejne kroki i w czerwcu br. poddano pod obrady Rady Miejskiej w Jarocinie i przyjęto uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zbycie udziałów gminy Jarocin w spółce Dalkia Jarocin Sp. z o.o. z siedzibą w Jarocinie. Po sporzą-*

deniu wyceny samorządowych udziałów, gmina przystąpiła do negocjacji z nabywcą. - *Myszę, że zważając na aktualną koniunkturę udało nam się wywalczyć bardzo dobrą cenę* - komentuje burmistrz Stanisław Martuzalski.

Ponad 800 tys. zł ze sprzedaży reszty udziałów w Dalkii może być ostatnim zastrzykiem dla tegorocznego budżetu miasta z tytułu prywatyzacji. Co prawda w aktualnym planie finansowym miasta zapisano z tego tytułu ponad 20 mln, ale władze już zrezygnowały z części zamierzeń. Gmina nie wystawi na sprzedaż majątku należącego do Jarocin Sport, a wcześniej wyemitowano 15 mln zł obligacji. Według ostatnich informacji z magistratu, samorząd przymierza się natomiast do zbycia ZGO Nova. W spółce zajmującej się wywozem śmieci udziały mają dwa miejskie przedsiębiorstwa - Zakład Gospodarki Odpadami i Jarociński Fundusz Poręczeń Kredytowych. (nba)

## ▶ PLA I JLA WALCZĄ O PASAŻERA

### Pleszewskim autobusem szybciej

Pleszewskie Linie Autobusowe zawiesiły kursy przez Magnuszewice, bo pasażerowie chcą szybciej dojechać do Jarocina.

- *Rok szkolny się rozpoczyna, a autobusy z Pleszewa nie kursują przez Magnuszewice. Co mam tym ludziom powiedzieć?* - zastanawiał się na sesji w Kotlinie radny Szczepan Szymczak.

Pleszewskie Linie Autobusowe zawiesiły kursy przez Magnuszewice od 27 sierpnia. Przedstawiciel spółki twierdzi, że wspomniana miejscowość wypadła z rozkładu jazdy, bo pasażerowie z Pleszewa chcieli szybciej dojechać do Jaro-

cin. - *Część ludzi deklaruje, że przejdzie z JLA do naszych autobusów pod warunkiem, że szybciej będziemy przejeżdżali i nie ukrywam, że na to liczymy. Ta zmiana jest spowodowana sugestią naszych pasażerów w większości z Pleszewa czy Piekarczewa, którzy dojeżdżają do pracy do Jarocina* - mówi Sławomir Grzelak, koordynator rozkładów jazdy PLA. Podkreśla, że z Magnuszewic na przejazdy ich autobusami sprzedano w ciągu roku dwa bilety miesięczne i kilka jednorazowych.

Koordynator zaznacza, że w razie potrzeby rozkład jazdy można zmienić. (era)

OGŁOSZENIE

Tylko do  
30.09.2012 r.

## POWITALNA OFERTA POŻYCZKI EKSPRESOWEJ

Weź pożyczkę w Banku Pekao S.A., a w prezencie otrzymasz:

- 0% prowizji i atrakcyjne warunki pożyczki,
- pieniądze już w 1 dzień.

Masz kredyt w innym banku? Sprawdź, o ile obniżymy Twoje raty.

Przyjdź z tym kuponem do najbliższej placówki Banku i skorzystaj z oferty dla nowych Klientów!



www.pekao.com.pl/ofertapowitalna  
801 325 325 (opłata wg cennika operatora)

**Bank Pekao**

Promocyjne warunki dotyczą pożyczek bez zabezpieczenia udzielanych nowym Klientom, na które kompletne wnioski zostaną złożone do 30 września 2012 r. Warunki dotyczą wniosków do kwoty 150 000 zł złożonych w jednostkach Banku oraz wniosków do kwoty 100 000 zł złożonych w placówkach partnerskich Banku Pekao S.A. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty pożyczki 8000 zł spłacanej w 30 równych ratach po 323,32 zł wynosi 16,64%, przy założeniu oprocentowania zmiennego 15,49% w stosunku rocznym, prowizji za udzielenie pożyczki 0% oraz opłaty za prowadzenie rachunku Eurokonto Net 0 zł za miesiąc. Całkowita kwota do zapłaty przez Pożyczkobiorcę wynosi 9699,58 zł. Na całkowity koszt pożyczki składają się odsetki. Szczegóły dostępne w placówkach Banku oraz pod numerem Infolinii. Stan na 22 sierpnia 2012 r.

## INFORMACJE

**3.459** bezrobotnych jest zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Jarocinie

**105** osób zarejestrowało się w ostatnim tygodniu

**25** osób wyrejestrowało się w ostatnim tygodniu

**10** bezrobotnych podjęło pracę

Dane na 30 sierpnia

## ▶ 600 LAT BRZOSTOWA

# Zbudowali salę na jubileusz wsi

Otwarcie sali wiejskiej w Brzostowie podzielono na dwa etapy. Najpierw odbyła się oficjalna uroczystość z przecięciem wstęgi, a dwa dni później - piknik dla mieszkańców wioski.

Zebranych na oficjalnym otwarciu powitali m.in. sołtys Brzostowa Roman Przybylski i wójt Jaraczewa Dariusz Strugała. Dziękowali wszystkim, którzy przyczynili się do budowy sali. Następnie pochodzący z tej wioski ks. Leonard Wilczyński

poświęcił obiekt. Sekretarz gminy Jaraczewo Olga Kaczmarek przedstawiła prezentację o 600-letniej historii miejscowości.

Dwa dni później zorganizowano Festyn Country. Oprócz zabaw i konkursów dla dzieci, wystąpiły zespoły: „Młodzież”, „Złota jesień”, „Trio osobno”, „Jaraczewioki”, a na zakończenie wieczoru grupa „Two boys”.

(kg)

**240 tys. zł**

kosztowała budowa sali wiejskiej w Brzostowie, z czego 144.452 zł pochodziło ze środków unijnych

**25 tys. zł**

wydano na wyposażenie świetlicy - ze środków unijnych pozyskano na ten cel 14 tys. zł



Na nowym osiedlu znalazły się między innymi ulice Rolna i Żniwna

## Osiedle „Polna” z Ciświcy

Osiedle „Polna” utworzono w Jarocinie. Jest 15 jednostką pomocniczą gminy. Mieszkańców czekają wybory władz.

„Polna” ma w swoich granicach między innymi osiedle Rzeczypospolitej, Bajkowe, a także 750-lecia Jarocina. Temu ostatniemu nadano nazwę przed 6 laty. - Ta nazwa nie ma związku z podziałem na jednostki pomocnicze. Funkcjonuje na zasadzie adresu, podobnie jak Bajkowe czy inne ulice w mieście - tłumaczy Zdzisław Reguński.

Dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Jarocinie opowiada o kulisach wydzielenia „15”. Procedura ma związek między innymi z podziałem miasta na okręgi jednomandatowe. Dlaczego „Polna”? - Sugestia była taka, żeby osiedle nazwać od pewnej historii związanej chociażby z budowaniem tam infrastruktury - mówiło się np. „budowa kanalizacji na osiedlu Polna”. I jeden z mieszkańców „rzucił” taki pomysł, a to się spotkało z pozytywnym odzewem mieszkańców - ujawnia urzędnik. I tłumaczy zabiegi techniczne: - To jest wydzielone z osiedla nr 5 „Ciświca” i na całym tym terenie były przeprowadzane konsultacje społeczne. „Ciświca” została podzielona - od strony centrum do torów jest nowe osiedle numer 15, a za torami jest nr 5, tyle że w zmniejszonych granicach.

Do „15” wciągnięto ulice - Dożynkową, Gajową, Łanową, Polną, Oplotki (numery nieparzyste 1 do 5 i parzyste 2 do 10), osiedle Bajkowe, osiedle Rzeczypospolitej, ul. Powstańców Wlkp. (od ul. Wrocławskiej do końca), Rolną, Siewną, Wrocławską (numery nieparzyste od 79 do 117 i parzyste od 108 do 134), Zagonową, Zagrodową i Żniwną.

Uchwałę o powołaniu nowego osiedla radni miejscy podjęli jednogłośnie. Jak zapowiadają urzędnicy, w najbliższym czasie mieszkańcy „piętnastki” wybiorą władze osiedla.

(nba)



Przecięcia wstęgi dokonali: wójt Jaraczewa Dariusz Strugała, przewodniczący rady gminy Roman Skrzypczak, sołtys Roman Przybylski, radny Jacek Kryszak i członek rady sołectkiej Józef Florczak



W programie Festynu Country nie zabrakło zabaw dla dzieci

## Lokatorka: Zakończyło się dobrze

Lokatorka budynku przy ul. Brandowskiego w Jarocinie, który powiat oddał parafii ewangelicko-augsburskiej z Kalisza, przeprowadziła się do innego mieszkania.

Lokal został jej przydzielony przez miasto z zasobów komunalnych. - Nie wiem, czy pan starosta się do tego przyczynił, czy nie, ale jedno jego pismo z prośbą o przydział lokalu dla mnie widziałam. Tak

więc być może to również jego zasługa - nie wiem - mówi kobieta. - Ja sama też byłam u prezesa JTBS-u pana Wawrockiego. Prosiłam tylko, żeby mnie nie wyprowadzać poza Jarocin. Obiecał mi, że będzie jakiegoś mieszkania dla mnie szukał. I potem to już poszło bardzo szybko - dodaje. Podkreśla też, że ze strony JTBS-u i samego Tomasa Wawrockiego otrzymała dużą pomoc.

- Nie mogę powiedzieć, że zostawili mnie samopas - to na pewno nie.

Mieszkanie jest o podobnym standardzie, jak to, które lokatorka z Brandowskiego opuściła. - Jest co prawda jeden pokój, a tam były dwa, ale nie mogę narzekać - wszystko zakończyło się dobrze - zapewnia jarocinianka.

(ann)



OGŁOSZENIE

# Nowe Konto <30 - Kocham ZERO

Młodzi ludzie stawiają niezwykle wysokie wymagania produktom bankowym. Szukają ofert elastycznych, wszechstronnych, łatwych w obsłudze a przy tym jak najtańszych. Dodatkowo, wykorzystanie Internetu powinno najlepiej całkowicie wyeliminować konieczność odwiedzania oddziałów. Jak spełnić te oczekiwania? O produkcie stworzonym przez młodych dla młodych rozmawiamy z Janem Matuszakim - Kierownikiem Obsługi Klientów w 1 Oddziale BZWBK S.A. w Jarocinie.

- Czy pracownicy Banku są w stanie trafnie zidentyfikować potrzeby i oczekiwania młodych ludzi? - Potrzeby naszych Klientów w wieku „mniej 30” znają najlepiej oczywiście osoby młode, zaś wielu naszych pracowników niedawno ukończyło studia. Wiedzą, co było wtedy dla nich najważniejsze, czego oczekiwali od banków. Zdecydowali, iż nasza oferta opierać się będzie na dwóch fundamentach: internetowości i niskich kosztach. Wszystkie nasze propozycje skierowane do młodych ludzi spełniają te założenia.

- Ale czy niskie koszty okazały się wystarczająco niskie? Portfel pełen pieniędzy, jak sądzę, nie jest domeną młodych. - Doskonale zdajemy sobie z tego sprawę. Nasze Konto <30, zgodnie ze sloganem reklamowym faktycznie „kocham zero” i to o wiele więcej niż poprzednie oferty. Poza brakiem opłat za samo prowadzenie konta do 26. roku życia i dostęp do usług bankowości elektronicznej BZWBK, zrezygnowaliśmy również z opłaty za przelewy dokonywane przez Internet. Chcemy dać młodym ludziom niespotykaną wcześniej swobodę dysponowania swoimi pieniędzmi.

- No ale mówicie „mniej 30”, a okazuje się, że po 26. roku życia jest opłata za prowadzenie konta? Dlaczego? - Osoby, które ukończyły 26. rok życia, ale mają

mniej niż 30 lat nadal mogą korzystać z oferty Konta <30. Osoby te, jeśli zapewnią na to konto wpływy miesięczne na poziomie minimum 1000 zł miesięcznie również nie będą ponosić opłaty za prowadzenie tego konta.

- Usługi bankowości elektronicznej i przelewy przez Internet wtedy też dostaną za 0 zł? - Te czynności w ramach Konta <30 są bez opłat niezależnie od wieku.

- Młodzi ludzie mają wiele pasji. Na co mogą liczyć posiadacze Konta <30 w tym zakresie? - Od 1 marca 2012 roku posiadacze Konta <30 mogą wziąć do tego konta kartę płatniczą - MasterCard PAYBACK Multi - dzięki której zbierając punkty w ramach Programu PAYBACK za wszystkie opłacone nią zakupy - także te w Internecie. Punkty można wymienić nie tylko na markowe nagrody, ale również przeznaczyć na realizację swoich pasji. Jak? Z punktów można odebrać nagrody w postaci rowerów, kursów wakeboardingu a nawet przejazdów Lamborghinami. Nagrody to nie wszystko! Karta MasterCard PAYBACK Multi to również darmowe wypłaty za wszystkich bankomatów w Polsce.

- Czy wspiera ona robiące ostatnio furorę wśród młodych płatności zbliżeniowe? - Ależ nie mogliśmy zapomnieć o tej technolo-

gii! Zarówno karta płatnicza Visa Electron <30, jak również karta MasterCard PAYBACK Multi są kartami zbliżeniowymi - można płacić nimi za drobne zakupy (do 50 zł) bez uciążliwego wpisywania PIN-u czy składania podpisu. Cała płatność trwa kilka sekund zaś liczba punktów obsługujących płatności zbliżeniowe w naszym kraju gwałtownie rośnie. Drobne zakupy nigdy wcześniej nie były tak łatwe.

- Jakie jeszcze usługi oferowane są za darmo? - Myślę, że warto tu wspomnieć o możliwości doładowania telefonów. Wiele młodych osób, szczególnie uczniów i studentów, korzysta w swoich komórkach z kart pre-paid. Często potrzebne jest szybkie doładowanie konta. Dziś nie muszą już wybierać się do sklepu - mogą zrobić to w każdym bankomacie Banku Zachodniego WBK lub przez Internet. Kolejną z korzyści są liczne zniżki, np. 15% zniżki na kurs w British School przy płatności kartą BZWBK lub Przelewem24.

- Zakupy w sieci to oczywista rzecz dla młodych. W jaki sposób Bank dba o bezpieczeństwo klientów? - By zapobiec niepowołanemu dostępowi do środków na koncie, wprowadzona została usługa 3D Secure oparta o mechanizm dodatkowej autoryzacji podczas transakcji w Internecie. Dzięki

niej zakupy w polskich i zagranicznych sklepach zyskują nowy wymiar bezpieczeństwa. Użycie 3D Secure jest całkowicie bezpłatne. Korzystanie z tej usługi możliwe jest tylko dla użytkowników usług bankowości elektronicznej BZWBK24 Internet. Skoro jesteśmy już w temacie zakupów przez Internet to wygodną propozycją może okazać się walutowe Konto24, wraz z wydawaną do niego kartą MasterCard. Konto i karta umożliwiają zapłatę za zagraniczne transakcje bezpośrednio w obcej walucie, bez konieczności przeliczania waluty na złote. W przypadku podróży, studiów czy pracy za granicą to ogromna wyгода.

- Dla Klientów np. 50+ oferujemy do konta kikki nordic walking, czy młodzi ludzie mogą liczyć również na jakiś gadżet do konta?

- Oczywiście. Pomijając tradycyjne sposoby, związane z odwiedzinami dowolnego oddziału Banku Zachodniego WBK lub placówki partnerskiej Banku Zachodniego WBK, udostępniłmy możliwości nie wymagające opuszczenia własnego fotela. Wniosek można złożyć na stronie www.bzwbk.pl lub zadzwonić do doradcy pod numer 1 9999.

- Czy założenie e-Konta <30 jest równie proste

jak korzystanie z niego?

- Oczywiście. Pomijając tradycyjne sposoby, związane z odwiedzinami dowolnego oddziału Banku Zachodniego WBK lub placówki partnerskiej Banku Zachodniego WBK, udostępniłmy możliwości nie wymagające opuszczenia własnego fotela. Wniosek można złożyć na stronie www.bzwbk.pl lub zadzwonić do doradcy pod numer 1 9999.

Dane placówek:

1 Oddział w Jarocinie  
ul. Kilińskiego 2a, 63-200 Jarocin  
nr tel.: 62 747 06 00

e-mail: oddzial1.jarocin@bzwbk.pl

Godziny otwarcia: od poniedziałku do piątku w godzinach od 9:00 do 17:00

2 Oddział w Jarocinie

ul. Paderewskiego 11, 63-200 Jarocin

nr tel.: 62 749 87 00

e-mail: ddzial2.jarocin@bzwbk.pl

Godziny otwarcia: od poniedziałku do piątku w godzinach od 10:00 do 17:00

Szczegóły oferty, informacja o opłatach i prowizjach, regulamin promocji ("Karta MasterCard PAYBACK Multi do konta <30 ze słuchawkami") dostępne są w placówkach BZWBK. Opłata za połączenie 1 9999 zgodna z taryfą danego operatora. Stan na 30-08-2012.

42

osoby uprawnione do głosowania wystarczą, by w Cielczy odbyło się prawomocne zebranie sołeckie. Rada Miejska w Jarocinie na wniosek mieszkańców wsi obniżyła wymagany próg liczby uczestników ważnego zebrania z 4 do 2 procent. W Cielczy, która po Witaszycach jest największym sołectwem w gminie Jarocin, mieszka 2.100 osób.

(nba)

INFORMACJE

▶ NOWOMIEJSCY RADNI O 44 HA W KLĘCE

# Ziemia na trzy lata

▶ *- Dlaczego mamy dbać o 12 rolników, a nie 9 tysięcy mieszkańców gminy? -* pytał radny Marek Mroziński na komisji, w trakcie dyskusji o tym, co zrobić z ziemią w Klęce.

Do tematu wrócił na ostatniej komisji radny Juliusz Twardowski. - *Rozmawiałem z zainteresowanymi osobami, z dzierżawcami. Jeżeli dostaną propozycje z gminy po cenach uśrednionych, takich, jakie są w okolicy, bez zająknięcia podpiszą dzierżawę na 5 lat. Wtedy ziemia będzie zadbana, nawożona i my mielibyśmy problem rozwiązany, przynajmniej na tych kilka lat. Chyba że jest wola rady, żeby koniecznie to sprzedać. Ale ja bym się z tym jeszcze wstrzymał -* powiedział.

Marek Banaszak zwrócił uwagę na to, iż problem miał być rozwiązany jeszcze przed zniwami. - *Dlaczego żeśmy zeszli z tego tematu? -* pytał, opowiadając się za 5-letnią dzierżawą. - *Panie Marku, ja nie ukroćam dyskusji -* zapewniał przewodniczący rady, Janusz Janicki. - *Proszę bardzo -* dyskutujmy. *Była propozycja wójta -* sprzedaży. *Nie zyskała ona akceptacji, jak do tej pory. Rozmawiajmy dalej, co z tym zrobić.*

Głos w dyskusji zabrał również wójt. - *Powiedziałem rolnikom, że mają na tych polach nic nie robić. Później dałem państwu uchwałę do przyklepania. Państwo szuszenie się czuliście jakby -* nie powiem słowa - *oszukani, ale niedoinformowani -* przyznał Aleksander Podemski. Zapewnił, że zostanie przygotowana uchwała o dzierżawie. Poinformował radnych, że muszą mieć jednak świadomość, iż jeśli dzierżawa dotyczyć będzie okresu ponadtrzyletniego, dzierżawcy nabędą prawo pierwokupu. - *My tego pola nie możemy podzielić na dziesięć kawalków. Nie mamy podstaw, żeby zrobić podział geodezyjny gruntu, który jest określoną jedną działką. Będziemy więc dzierżawić udziały. Po jednej dziesiątej -* mówił



Sprawa ziemi w Klęce nie została rozstrzygnięta

włodarz gminy. Przypomniał, że jego zdanie było i jest w tej kwestii takie samo - by sprzedać ziemię. Zwrócił uwagę radnych na to, że wszelkie ruchy w tym zakresie muszą być absolutnie przejrzyste i zgodne z przepisami. - *To musi być przetarg -* powiedział Jacek Nyczka. - *Bo jak wybierzemy tego dzierżawcę?*

Wincenty Pawelczyk opowiedział się ponownie za sprzedażą, by sprawa nie ciągnęła się w nieskończoność. Większość radnych głośno deklarowała jednak, że jest za dzierżawą, na okres 5-letni. - *W trzech latach nie zrobisz nic -* tłumaczył Marek Banaszak.

Głos ponownie zabrał wójt. - *Jak nie podejmiemy decyzji na tej sesji, też się nic nie stanie -* powiedział.

Radna Zofia Kędziora zwróciła uwagę na jeszcze jedną ważną kwestię. - *My musimy być świadomi, wszyscy radni, a także ci, którzy na dzień dzisiejszy są dzierżawcami, że jeśli będzie przetarg na dzierżawę, to oni mogą przegrać ten przetarg. Żeby potem nam nie zarzucali, że rada ich tak zrobiła -* stwierdziła. - *Zoska, jak będzie na zasadach przetargu, to powiedz mi, po co był wycofany wniosek? (uchwała o sprzedaży cofnięta na sesji - przyp. red.) -* pytał Zenon Roszyk. - *Kto weźmie w dzierżawę ziemię? Kapitalista czy biedny rolnik? Kto wygra przetarg? Kapitalista! No, ludzie, ile lat życie na tym świecie! -* irytował się radny.

Marek Mroziński podkreślił, że radni powinni dbać o interes całej gminy, a nie wąskiej grupy. - *Co chwilę każdy*

*coś dla swojej miejscowości chce, a skąd my mamy wziąć pieniądze? (...) Wbrew temu, co się mówi, rolnicy nie mają tak źle. I niech sobie rolnik nie myśli, że z 10-hektarów utrzyma 10-osobową rodzinę. Dlaczego mamy dbać o 12 rolników, a nie 9 tysięcy mieszkańców gminy? Zenek chcesz mieć chodnik? -* pytał radnego Roszyka. - *Kanalizację chcesz mieć w Wolicy? -* przytoczył się Jacek Nyczka. - *Gmina chce przecież na tym zarobić!*

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

\*\*\*

Na sesji po burzliwej dyskusji, wystąpieniach rolników - dzierżawców i długiej przerwie na naradę, radni wyrazili zgodę na zawarcie przez wójta kolejnej umowy dzierżawy na 3 lata. Szerzej w kolejnym numerze „Gazety”,

## Prawie ćwierć miliona dla chorych dzieci

Ponad 225 tys. zł przekazaliśmy w tym roku na chore dzieci z naszego terenu w ramach akcji 1%. O wpłaty apelowaliśmy na łamach „Gazety Jarocińskiej” przez pierwsze cztery miesiące tego roku. W miarę upływu czasu zgłaszali się do nas kolejni rodzice, którzy potrzebowali pomocy w leczeniu i rehabilitacji swoich dzieci. Pod koniec okresu rozliczeniowego - w kwietniu, dzieci, których problemy zdrowotne opisywaliśmy było już dziewiętnaścioro.

Najwięcej wpłynęło na konto Fundacji Dzieciom „Zdążyć z pomocą” - 142.990 zł. Nieco ponad 50 tys. zł wpłaciliśmy dla podopiecznych Fundacji Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Słoneczko”. Wśród organizacji, które apelowały o pomoc dla swojego podopiecznego - Szymona Trzandlewskiego z Nowego Miasta, znalazła się Ochotnicza Straż Pożarna z Klęki. (ann)

- Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą” - 142.990 zł
- Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Słoneczko” - 51.022 zł
- Fundacja „Nadzieja na Pierwszy Krok” - 17.873 zł
- Fundacja „Na Ratunek Dzieciom z Chorobą Nowotworową” - 12.832 zł
- Ochotnicza Straż Pożarna w Klęce - 464 zł

OGŁOSZENIE

**Dekorator**  
WZORY I KOLORY NA ŚCIANY  
JAROCIN ul. Zagonowa 5  
www.sklepdekorator.pl  
Tel. 502 214 009 517 963 319

**TAPETY**  
**FARBY**  
**SZTUKATERIA**  
**PANELE ŚCIENNE 3D** **NAKLEJKI** **SZABLONY**  
**Największy wybór! Nowe wzory!**

**MALKO**  
SKUP - SPRZEDAŻ - ZAMIANA

**SZUKASZ SAMOCHODU?**

**AUTO KOMIS „MALKO”**  
Krotoszyn,  
ul. Zduńska 86  
Tel: (62) 722 64 68  
Kom: 500 658 685  
www.malke.otomoto.pl

**OFERUJEMY POMOC W SPRZEDAŻY AUTA!**

▶ ORGANIZACJE POŻYTKU PUBLICZNEGO OTRZYMAJĄ Z 1% NIECAŁE 100 TYS. ZŁ

## „Jarota” dostała wyjątkowo mało

98.841 zł jarociński urząd skarbowy przekazał z naszych podatków w ramach 1% organizacjom pożytku publicznego.

Najwięcej podarowaliśmy Jarocińskiemu Stowarzyszeniu Edukacyjnemu - 43.555 zł. Prawie połowę mniej - 24.389 zł dostało Stowarzyszenie Jarocin XXI. Pozostałe organizacje nie zanotowały na swoim koncie tak dużych wpływów. Dziesięć tysięcy złotych nie przekroczyły darowizny na rzecz Towarzystwa Krzewienia Sportu „Siatkarz” w Jarocinie, Stowarzyszenia Lions Club Jarocin czy Stowarzyszenia Rodziców i Terapeutów na Rzecz Osób Niepełnosprawnych. Wyjątkowo mała kwota - w porównaniu z latami ubiegłymi, wpłynęła na Jarociński Klub Sportowy „Jarota” - tylko niecałe 3 tys. zł. (ann)

- Towarzystwo Krzewienia Sportu „Siatkarz” w Jarocinie - 5.310 zł
- Stowarzyszenie Rodziców i Terapeutów na Rzecz Osób Niepełnosprawnych - 7.869 zł
- Stowarzyszenie Przyjaciół „Dwójki” - 4.162 zł
- Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci i Młodzieży „Tęcza” im. Macieja Kostki w Radlinie - 1.982 zł
- Stowarzyszenie Lions Club Jarocin - 6.620 zł
- Stowarzyszenie Jarocin XXI - 24.389 zł
- Stowarzyszenie Edukacyjne „Gimnazjum 2000” - 1.619 zł
- Ochotnicza Straż Pożarna Tarce - 349 zł
- Jarociński Klub Sportowy „Jarota” - 2.957 zł
- Jarocińskie Stowarzyszenie Edukacyjne - 43.555 zł
- Fundacja 750-lecia Jarocina - 29 zł

www.jarocinska.pl

▶ KAŻDEGO DNIA NOWE INFORMACJE

# Kreatywna szkoła - nie dla

► Informatycy Paweł Grzegorzewski i Marek Przybylski, jednocześnie rodzice uczniów uczestniczących w projekcie „Kreatywna szkoła” a przeznaczone na ten cel pieniądze zostały źle wydane. Podkreślają, że zakupiony sprzęt jest nieodpowiedni. Nie zgadzają Jarocin. Twierdzi, że wszystko jest w porządku.

► Rozmowa z PAWŁEM GRZEGORZEWSKIM i MARKIEM PRZYBYLSKIM, rodzicami uczniów uczestniczących w projekcie „Kreatywna szkoła”, informatykami

## Tata, ten komputer nic nie ma!



Paweł Grzegorzewski



Marek Przybylski

Co nie podoba się wam, jako rodzicom uczniów uczestniczących w „Kreatywnej szkole”, w tym projekcie?

**Marek Przybylski:** Jako rodzic uważam, że jest to zaprzepaszczonej wielkiej szansy na rozwój informatyczny uczniów. W sytuacji, gdy mamy w domach - jedni nowsze, drudzy - starsze komputery, nasze dzieci obcuja z informatyzacją. Idą do szkoły i tam, gdzie powinny twórczo się rozwijać, dostają do ręki sprzęt, który nie zabezpiecza żadnego minimum działań informatycznych. Braki sprzętowe, brak CD-ROM-ów, możliwości szybkiego połączenia z internetem, niemożliwość pracy w sieci, brak oprogramowania - wynikają z jednej strony z kwestii organizacji, czyli ludzi, z drugiej strony - nieprzygotowania do tego typu projektu. Z trzeciej - może nie do końca to wszystkich dotyczy - niekompetencji osób prowadzących. Wszystko prowadzi do tego, że dziecko wraca do domu i na wieść prasową, że szkoły są skomputeryzowane, jest pusty śmiech: - Tata, ten komputer nic nie ma!

**Paweł Grzegorzewski:** Mój główny zarzut to brak przygotowania nauczycieli do tego projektu. Zanim wprowadzono te komputery do szkół, należało porozmawiać z nauczycielami, informatykami, ale przede wszystkim - nieinformatykami. Tymi, którzy mają prowadzić zajęcia przy użyciu komputerów. (...) Nauczyciele muszą przygotować materiały dydaktyczne, muszą przygotować się do obsługi sprzętu. Kwestia haseł, logowania - to są czynności, które trzeba wykonywać na każdej lekcji, a które zajmują ileś czasu. W projekcie zabrakło przygotowania technicznego i merytorycznego nauczycieli do prowadzenia zajęć. To fajnie medialnie brzmi - komputeryzacja szkół, wszystkie dzieci dostają laptopy...

**P.G.:** Teraz nikt nie wie, co z nimi zrobić. Być może wielu nauczycieli skorzystałoby z tych komputerów, wykorzystano je w sposób sensowny na swoich lekcjach, gdyby wiedziało wcześniej, że takim sprzętem będzie dysponować i odpowiednio pokierowało swoją pracą dydaktyczną na lekcjach.

**Pana dziecko też wyśmiało te laptopy?**  
**P.G.:** Tak, moje dziecko też powiedział, że w tym komputerze nic nie ma. Po pół godzinie próby podłączenia do internetu, gdzieś tam się udało zajrzeć, ale generalnie większą część lekcji zabiera przygotowanie tego sprzętu do pracy. Mimo że są mobilne, to ta mobilność wcale dobrze nie wpływa na pracę na lekcji. Prościej jest bowiem przy-

prowadzić grupę uczniów do klasy, usadzić przy komputerach, które wystarczy włączyć i one za minutę pracują niż rozkładać stanowiska na każdej lekcji i na końcu każdej lekcji je sprzątać. Trudno winić sam sprzęt. To jest tylko sprzęt. Te komputery jednak już w momencie zakupu były stare. Zbyt słaby sprzęt jak na potrzeby współczesnej edukacji.

**Ktoś miał dobry pomysł, ale nie zadbał o kwestie techniczne?**

**M.P.:** Jeżeli filarem tego projektu jest „Gazeta Wyborcza”, z drugiej strony - producent, który jest zainteresowany jak największą ilością sprzedanych egzemplarzy, rodzi się pytanie - po co to jest robione? Czy ten dobry pomysł nie jest tylko jak reklamowy parasol, który z daleka widać? A że on jest z siatki zrobiony, to jest właśnie problem.

**P.G.:** To robienie lekcji na siłę, wyrzutowych po to, żeby pokazać środowisku, jaki to mamy sprzęt, jakie komputery. (...) Uczniowie nie mają przyrostu wiedzy, nie zyskują nic, utrują się ci nauczyciele, bo nie zostało dopilnowane, żeby to programowo pasowało do całości edukacji

**Panowie pierwsi odważyliście się skrytykować publicznie projekt.**

**M.P.:** Mówią o tym wszyscy, ale w zaciszu domowym. Głośno troszeczkę wszyscy się obawiają. Problem jest jeszcze głębszy. Jest to trochę nowinka w naszym społeczeństwie. Dla wielu ludzi informatyka jest fanaberią - „za naszych czasów nie było tego i też żeśmy się nauczyli”. Żyjemy tu i teraz. Próbuje wykorzystywać to, co jest najlepsze. Żeby to wykorzystać, potrzebne są zapal i ochota do pracy. Ona ginie zupełnie, gdy na biurko trafia no... kalkulator. Troszeczkę szybszy kalkulator z ekranikiem.

**Jak można było lepiej, sensowniej wydać te 1,5 mln zł, które gmina przeznaczyła na zakup laptopów?**

**P.G.:** Tańsze byłyby tablety.

**M.P.:** Zdecydowanie! Informatyzacja w szkołach powinna wyprzeć podręczniki. Jeszcze chwilę i będziemy mieli olbrzymie smartfony, które będzie się nosiło w torebkach, a łączenie po wi-fi w klasie jest już standardem. Tworzenie kolejnych sprzętowych skandalii jest bez sensu. Te pieniądze powinny być „wrzucone” w poważne podejście programowe. W szkolenia, programy i rozwój idei.

Rozmawiała  
ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

## Mobilne pracownie komputerowe w Gminie Jarocin

komentarze Pawła Grzegorzewskiego do zaistniałej sytuacji i propozycje rozwiązań oraz kontrargumenty Andrzeja Grzybowskiego

► **PAWEŁ GRZEGORZEWSKI** - Brak myszek. Utrudniona obsługa, nie wspominając np. o rysowaniu przez dzieci czy innych precyzyjnych czynnościach manualnych wynikających z obsługi programów multimedialnych. Należy zakupić myszki.

► **ANDRZEJ GRZYBOWSKI** - Są szkoty, które za własne środki dokupiły myszki. Nie są one niezbędne.

► **P.G.** Brak pakietu biurowego. Mógłby być choćby OpenOffice, chociaż wiadomo, że standardem w polskich szkołach jest Microsoft Office. Cena pakietu Microsoft Office w wersji OEM dla firmy leasingowej to ok. 1 000 zł, natomiast dla szkół to ok. 289 zł.

► **A.G.** 1 licencja 289 zł! Czyli 289 zł x 853 komputery = 246,517 zł!!!)

► **P.G.** Należy zainstalować tymczasowo darmowy pakiet biurowy OpenOffice.

► **A.G.** Wiele szkół korzysta z OpenOffice, poza tym jest wiele darmowych rozwiązań nie wymagających instalacji np. Google docs.

► **P.G.** W przyszłości dokupić Microsoft Office.

► **A.G.** Firma Microsoft skupia się obecnie na promowaniu rozwiązań w chmurze Office 360

► **P.G.** Aktualizacja systemu i pakietu biurowego Microsoft do najnowszej wersji kosztuje ok. 14 zł na rok na każdy komputer.

► **A.G.** Już dawno wycofano z oferty.

► **P.G.** Brak etatu na obsługę techniczną.

Komputery jeszcze nie zaczęły na dobre pracować, a już się psują. Co będzie po wygaśnięciu gwarancji?

► **A.G.** Wiele szkół zadbało o dodatkową obsługę techniczną.

► **P.G.** Utworzyć etat. Etat techniczny już od dawna potrzebny jest w jarocińskich szkołach też niezależnie od obecnego projektu.

► **A.G.** Urząd ma w planach utworzenie takiego etatu, obecnie jednak to szkoły zatrudniają dodatkową obsługę.

► **P.G.** Ograniczenia systemu komputera nauczyciela uniemożliwiają podłączenie w sieci więcej niż 20 komputerów uczniów, a pracownie liczą po ponad trzydzieści (co z pozostałymi?!). Chociaż z punktu widzenia samej dydaktyki, to nie jest wcale niezbędne.

► **A.G.** Bez wpływu na przebieg lekcji, istnieją wygodniejsze metody wymiany plików.

► **P.G.** Przeszarżowane oprogramowanie systemowe komputera dla ucznia. Microsoft przestał wspierać rozwój i modernizację systemu Windows XP. Komputer dla ucznia nie jest w stanie obsłużyć nowego systemu operacyjnego. W połączeniu ze słabą wydajnością tych komputerów, wkrótce może nastąpić brak możliwości obsługi nowych programów edukacyjnych i multimedialnych. (Te komputery powinny służyć przez co najmniej pięć lat.) Brak możliwych rozwiązań.

► **A.G.** Nie ma potrzeby zmiany systemu na nowszy, gdyż:

- Na systemie Windows XP home zainstalowanym na komputerach uczniowskich można instalować wszystkie programy dla platformy Windows (również najnowsze) tak samo jak na nowszym Windows Vista Home Basic, który już został zastąpiony przez Windows 7 Starter, który to zostanie zastąpiony przez Windows 8 w październiku tego roku.
- Wydajność komputerów jest optymalna.
- Średni czas życia produktu dla technologii mobilnych to 3 lata.
- Koszt upgrade systemu operacyjnego jest wysoki i całkowicie nieoptymalny.



► **P.G.** Brak napędu optycznego w netbookach dyskwalifikuje je jako komputery multimedialne do obsługi płyt dołączonych do podręczników szkolnych czy programów edukacyjnych. To jeden z największych błędów popełnionych przy zakupie komputerów, który jest bardzo trudny do naprawienia.

► **A.G.** Wydawcy edukacyjni od dawna przestają wydawać programy na płytach wzbogacając przy tym ofertę zasobów dostępnych online. Ponadto nie produkuje się netbooków z napędami optycznymi i odchodzi się od montowania napędów optycznych w sprzęcie komputerowym, czego najlepszym dowodem jest rosnąca popularność ultrabooków oraz tabletów i smartfonów.

► **P.G.** Kupić i zainstalować serwer sieciowy z możliwością udostępniania zasobów, w tym napędu optycznego. Można wykorzystać darmową dystrybucję systemu Linux. Można zakupić zewnętrzne napędy optyczne, ale jest to bardzo kosztowne, ok. 200 zł na każdy komputer.

► **A.G.** Nie wszystkie zasoby można legalnie zgrywać na serwer umieszczony w szkole, obecnie nawet duże firmy preferują outsourcing i korzystają z usług Cloud Computing zamiast kosztownego utrzymywania serwerów lokalnych).



# wszystkich?

tywna szkoła” twierdzą, że wcale nie służy on rozwojowi dzieci, się z nimi Andrzej Grzybowski, koordynator projektu w gminie

► **P.G.** Brak obsługi dydaktycznej. To jest największym błędem, który bardzo trudno naprawić. Wątpliwa przydatność szkoleń przeprowadzonych przez koordynatorów projektu. Brak przygotowania metodycznego i merytorycznego twórców projektu. Zaplanowane szkolenia prowadzone były w sposób niezgodny z harmonogramem (nie punktualnie i okrojone czasowo). Prowadzący szkolenia wykazywali umiejętności dydaktyczne właściwe dla osób z zerowym stażem w pracy nauczycielskiej zwłaszcza na stanowiskach dydaktyczno-informatycznych.

Nie można przeprowadzać eksperymentów na dzieciach! Wszelkie niepowodzenia skutkują na całe przyszłe życie i są nie do naprawienia.

Powołać zespół projektowy: trener (trenerzy) → liderzy w szkołach → nauczyciele przedmiotów. Od tego trzeba było zacząć całe przedsięwzięcie. Należy to zrobić jak najszybciej!

► **A.G.** Trenerami byli nauczyciele z wieloletnim stażem pracy, szkolenia odbyły się w ramach kursu przygotowanego specjalnie na potrzeby projektów edukacyjnych przez Ośrodek Edukacji Informatycznej i Zastosowań Komputerów w Warszawie..

W wielu szkołach są liderzy, którzy wspomagają innych nauczycieli. Wsparcie merytoryczne (bo tak powinno się nazywać „obsługę dydaktyczną”) dla wszystkich nauczycieli jest dostępne przez cały okres trwania projektu i wielu nauczycieli skorzystało z niego w tym czasie. Eksperyment edukacyjny jest powszechnie stosowany na całym świecie.

► **P.G.** Brak przygotowanych, odpowiednio do nowych okoliczności, programów nauczania. Wdrożenie odbyło się za wcześnie.

Rozpocząć konsultacje z nauczycielami oraz pisanie zmodyfikowanych programów nauczania, aby wdrożyć je w nowym roku szkolnym.

► **A.G.** Rzeczywiście jarociński projekt wyprzedził nawet program rządowy, dzięki czemu doświadczenia i wnioski zdobyte podczas jego realizacji zostały uwzględnione przez MEN przy opracowaniu założeń projektu „Cyfrowa Szkoła”, w ramach którego do szkół w całej Polsce trafiają podobne rozwiązania.

► **P.G.** Dołączony do komputerów program e-Learning Class służy do zarządzania komputerami i klasą, natomiast nie ma wielkich walorów dydaktycznych, ani też za bardzo nie wspomaga działań dydaktycznych. Zdalne uruchamianie czy zamykanie programów, to za mało jak na program edukacyjny. Współdzielenie czy udostępnianie pulpitu budzi śmiech wśród dzieci ze względu na prędkość przesyłania danych, np. w kontekście działania znanych im sieciowych gier. Brak rozwiązań.

► **A.G.** Program e-Learning Class jest rozwiązaniem zintegrowanym w komputerach ClassMate PC, istnieje wiele rozwiązań posiadających podobną funkcjonalność np. NetSupport czy działający w systemach domenowych NetMan for School. Ważniejsze jednak od tego typu aplikacji są zasoby edukacyjne takie jak platformy i portale edukacyjne, oprogramowanie komputerowe, aplikacje internetowe, narzędzia online, encyklopedie, wyszukiwarki itd.

► **P.G.** Platforma edukacyjna Edukator.pl w powi- jakach <http://www.edukator.pl>. Nie należy wątpić w umiejętności koordynatorów projektu (z całym szacunkiem i bez ironii), ale napisanie od podstaw platformy edukacyjnej to praca na lata dla zespołu specjalistów.

Wdrożenie platformy MOODLE. Modular Object Oriented Dynamic Learning Environment - środowisko nauczania zdalnego za pomocą sieci teleinformatycznych, dostępne przez przeglądarkę internetową. Wynajęcie wirtualnej szkoły na platformie Fronter.

► **A.G.** Widzę, że „ekspert” (z całym szacunkiem i bez ironii) wszystko wie najlepiej, nawet to, że platforma Fronter kosztuje około 3.500 zł dla szkoły na rok, a Platforma Moodle nie gwarantuje nawet połowy funkcjonalności systemu Drupal, w którym zrobiono platformę Edukator.

► **P.G.** Praca grupowa. Uczestnicy aktywni mogą przekazywać wiedzę pozostałym uczniom za pomocą następujących funkcji: transmisja lekcji, lekcja głosowa, rozmowa głosowa, monitoring, zdalne sterowanie, ustawienia zdalne, dystrybucja plików, polecenia zdalne oraz odtwarzacz Net Movie. Pytanie - po co? Siedzą w jednej klasie! Może by tak jakieś słuchawki? Może mikrofon? Ale po co, skoro nie ma systemu sterowania przepływem danych, jak to ma miejsce w pracowniach językowych. Po konsultacjach z pracownikami naukowymi wyższych uczelni, praca z takim oprogramowaniem nie ma uzasadnienia dydaktycznego. Brak prostych rozwiązań.

► **A.G.** Bez komentarza.

► Rozmowa z ANDRZEJEM GRZYBOWSKIM - koordynatorem projektu „Kreatywna szkoła” w gminie Jarocin

## To nie są pierwsze lepsze komputery



Ille pieniędzy wydała gmina Jarocin na mobilne pracownie komputerowe?

To była kwota 1,5 mln złotych. Na trzy lata, bo sprzęt jest wyleasingowany na trzy lata. Raty leasingowe roczne wynoszą pół miliona złotych. W ramach projektu zakupione zostały łącznie 853 komputery przenośne, rutery, mobilne szafki, żeby można było te komputery przechować. Zorganizowane zostały też szkolenia dla nauczycieli. Łącznie programem objętych zostało ponad 4.300 uczniów i wszyscy nauczyciele - ponad 400.

Czy to prawda, że jest problem ze sprzętem, że komputery się psują?

Ten sprzęt sprawdza się w warunkach szkolnych. Choć są one dość trudne. Jedyną rzeczą, która się w takim komputerze psuje, to jest w zasadzie dysk twardy. To jest związane z tym, że uczniowie często z tymi komputerami biegają wtedy, kiedy one są włączone. Zdarza się rzeczywiście jakaś usterka. Generalnie jednak to nie jest żaden problem, ponieważ w przypadku, gdy jest taka usterka, wysyłamy taki komputer do serwisu i jest on za darmo naprawiany. Naprawa polega na wymianie dysku twardego i komputer wraca do nas zupełnie sprawny.

Rzecz, która sprawia problem, jest nie sprzęt komputerowy, tylko sama infrastruktura sieciowa, która jest wewnątrz budynków szkół. Mieliśmy ograniczone środki i z tego względu zostały zakupione rutery, które nie pozwalają na to, by w pełni całą szkołę pokryć zasięgiem. Dyrektorzy niektórych szkół zainwestowali, by rozbudować tę infrastrukturę, sieć bezprzewodową.

To jedyne sygnały, które do pana docierają, że coś jest nie tak?

Powiem pani tak - to wynika z badań, które zrobiliśmy - nauczyciele, którzy radzą sobie z tą technologią, generalnie nie zgłaszają żadnych problemów. Czasem nauczyciel, który nie jest obeznany ze sprzętem, potrafi zgłosić problem - że np. nie działa mu sieć. Tak naprawdę sieć działa, tylko on nie potrafi tej sieci podłączyć. Kluczową rolę odgrywają więc kompetencje nauczycieli i to, jak oni sobie radzą ze sprzętem w czasie lekcji, jak oni użytkują sprzęt, z jakich zasobów edukacyjnych korzystają.

A z radzeniem sobie z „zacinaniem” komputerów nie byli szkoleni nauczyciele...

Byli, o to właśnie chodzi, że byli. Od samego początku. Okazało się jednak, że nie wszyscy nauczyciele, przy określonej, niezbyt dużej ilości godzin szkoleniowych, są od razu w stanie sobie z tym poradzić. Gdy potrzebne jest wsparcie techniczne, wystarczy zgłosić to do mnie.

Wspomniał pan, że w roku szkolnym 2010/2011 - bo za kolejny rok dopiero zostaną wykonane podsumowania - w szkołach podstawowych netbooki pracowały przez 84 dni, w gimnazjach - 56.

Zdecydowanie lepiej się to sprawdza w podstawówkach niż w gimnazjach.

Dlaczego?

Może to być związane z tym, że to nie są laptopy, tylko netbooki, które są bardziej przystosowane do małego dziecka. Starszym się może mniej wygodnie na tym pracuje. No i też obawy nauczycieli są znacznie mniejsze w podstawówce niż w gimnazjum. Jednak tam lepiej zapanować nad tym, co robią dzieci. (...) Głównym elementem mającym wpływ na to, jak to wszystko działa, jest nauczyciel. Albo jakiś leader w szkole. Jeśli jest taki leader i potrafi wesprzeć innych, wszystko działa super. Np. jest szkoła w Bachorzewie i tam e-dziennik założyli sobie w pięć dni.

Która szkoła sobie najgorzej radzi?

Nie będę mówił, która, ale zdarzają się szkoły, które gorzej to wykorzystują i gorzej sobie z tym radzą. Nie chcę robić negatywnego pr-u szkole, która nie uznaje, że jest im to do czegoś potrzebne.

Są pewne ograniczenia. Wiemy, że to nie jest wszystko, co mogłoby być. Nie ma teraz jednak środków, żeby doposażyć szkoły np. w infrastrukturę sieciową.

Kto zdecydował, jaki sprzęt zostanie zakupiony, jakie oprogramowanie?

Był na to przetarg ogłoszony. Były założenia minimalne, jaki sprzęt będzie potrzebny, jaki sprawdzi się w edukacji.

Kto określał te warunki?

Samorząd. Gmina.

Kto konkretnie?

Inicjatorem tego projektu „Kreatywna szkoła” był ówczesny wiceburmistrz Kaźmierczak. Jeżeli chodzi o komputery i oprogramowanie - wtedy też ja pojawiłem się w projekcie - najpierw było spotkanie, na którym było kilku nauczycieli informatyki z jarocińskich szkół, z którymi omawiano, jak takie wdrożenie projektu mogłoby wyglądać. Jaki sprzęt mógłby być przydatny. Na podstawie opinii tych kilku osób przyjęliśmy założenia, jakie mogłyby być minimalne wymagania sprzętu.

Podobno uczniowie śmieją się z tych komputerów...

Ja nie rozumiem tego, dlaczego uczniowie się śmieją?

Mówią, że mają lepszy sprzęt w domu. Oczywiście, na pewno nie wszyscy.

To jest jakaś totalna bzdura! Co ma sprzęt domowy do sprzętu szkolnego! Sprzęt do nauki nie wymaga karty graficznej za 1.500 zł. U nas koszt jednostkowy komputera to było ok. 1.200 - 1.300 zł. To jest rozwiązanie, które jest wykorzystywane na całym świecie. Te komputery nie są wykorzystywane tylko w Polsce, ale też w innych krajach, np. w całej Portugalii. W wielu krajach na świecie.

Jeden z rodziców - informatyk powiedział, że pytał fachowców w Stanach Zjednoczonych o tę kwestię - stwierdzili, że z takimi komputerami, o takich konfiguracjach, nie da się nic zrobić.

Ja znam wielu fachowców na świecie, którzy sądzą inaczej. Mogę ich podać z imienia i nazwiska. Na tamten moment, dwa lata temu, gdy kupowaliśmy komputery, było to standardowe wyposażenie netbooka, jakie było oferowane na rynku. Nie było komputerów w tej cenie, które byłyby lepsze.

W tej dziedzinie jest taki postęp, że może trzeba było dołożyć środki i kupić takie komputery, które wystarczyłyby na dłużej i lepiej służyły...

Te komputery dobrze sprawdzają się w szkole. Sam z nich korzystam jako nauczyciel. Założenie projektu jest takie, że po 3 latach zostaną wymienione na nowe. Nie są to pierwsze lepsze komputery. To jest specjalne rozwiązanie dla edukacji. To są komputery, które może pani rzucić z biurka i one nadal działają. Może pani na nie wylać szklankę wody i też nic się z nimi nie stanie.

Pan jest informatykiem. Gdyby pan dostał te pieniądze z gminy do ręki, wydałby je pan w taki sposób?

Tak. Zastanowiłbym się tylko nad jedną rzeczą - czy warto dawać wszystkim równo, czy zrobić jakieś kryteria wyboru, które by sprawiły, że te komputery trafiłyby tam, gdzie będą dobrze wykorzystane i gdzie nikt nie będzie się zastanawiał swoją niewiedzą czy innymi argumentami. (...) Kluczową rolę odgrywa nauczyciel, który potrafi lub nie zrobić coś ciekawego.

Rozmawiała ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

## INFORMACJE

## ▶ RADNI PRZEDŁUŻYLI ULICĘ W JAROCINIE

O kilkaset metrów będzie dłuższa ulica Konwaliowa na osiedlu Bogusław - Kasztanowa w Jarocinie. Radni miejscy jednogłośnie podjęli uchwałę o objęciu istniejącą nazwą nowego odcinka drogi. Było to konieczne, bo jak tłumaczą urzędnicy, pozwoli na nadawanie numeracji porządkowej nowo powstającym obiektom w tym rejonie. Uchwała wejdzie w życie w połowie września.

(nba)

## ▶ POWIAT

## Można uzyskać dofinansowanie do przedszkola

Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu przyjmuje wnioski o dofinansowanie na tworzenie lub wsparcie istniejących przedszkoli. Zgłoszone projekty będą oceniane w konkursie otwartym w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Wnioski należy składać w siedzibie Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Poznaniu, ul. Kościelna 37, budynek C - sekretariat Funduszy Unii Europejskiej. O dofinansowanie projektu ubiegać mogą się wszystkie podmioty z wyłączeniem osób fizycznych (nie dotyczy osób prowadzących działalność gospodarczą lub oświatową na podstawie odrębnych przepisów), które jednocześnie spełniają kryteria określone w dokumentacji konkursowej. Maksymalny poziom dofinansowania wynosi 85% wydatków kwalifikowanych.

Szczegółowe informacje, w tym dokumentacja konkursowa, znajdują się na stronie: <http://efs.wup.poznan.pl/stroyny/2025.php>.

(ann)

## ▶ KOTLIN

## Wnioski na stypendia szkolne

Do 14 września rodzice dzieci z gminy Kotlin, które znajdują się w trudnej sytuacji materialnej, mogą składać wnioski o stypendia szkolne. Do pomocy finansowej kwalifikują się mieszkańcy, których dochód na osobę w rodzinie nie przekracza 351 zł netto. Jak zaznaczył samorząd w komunikacie na stronie internetowej, „trudna sytuacja materialna rodziny musi być uwarunkowana jedną z przesłanek: bezrobocie, niepełnosprawność, ciężką lub długotrwałą chorobą, wielodzietnością, alkoholizmem narkomanią lub inną sytuacją”.

Wnioski można pobierać w sekretariacie Urzędu Gminy w Kotlinie.

(era)

## ▶ JAKIE JEST WYPOSAŻENIE SPORTOWE W SZKOŁACH GMINY KOTLIN?

# Jeden materac dla czterystu uczniów

ZOBACZ FILM NA



▶ Ponad czterystu uczniów korzysta z jednego materaca - tak twierdzi kotliński radny Włodzimierz Szymkowiak. Dyrektorka Szkoły Podstawowej w Kotlinie Edyta Orpel uważa, że o takich sprawach nie należy mówić na forum publicznym, a wójt Mirosław Paterczyk zaznacza, że budżet nie jest „gumą od gaci, żeby można było go naciągać”.

Sprawę wyposażenia sportowego szkół poruszono na ostatnim wspólnym posiedzeniu komisji, kiedy omawiano przygotowanie do nowego roku szkolnego. Dyskusję wywołał Włodzimierz Szymkowiak. Chciał się dowiedzieć, czy po tym, jak rada gmina przeznaczyła dodatkowe pieniądze na naukę pływania, dzieci będą częściej wyjeżdżały na basen.

W jego opinii szkoła podstawowa i gimnazjum mają sprzęt sportowy sprzed 20 lat, a jeden materac przypada na ponad 400 uczniów. - *Czy panie poczyniły jakiegokolwiek zakupy na nowy rok szkolny?* - pytał radny i nauczyciel wychowania fizycznego w jednej osobie. - *Mam świadomość tego, że jest wiele mankamentów w naszej szkole. Z tego, co jest mi wiadomo żadna z wufistek nie prosiła mnie o nowe materace. Panie widzą inne potrzeby, np. kije do unihokeja i jeżeli będzie taka potrzeba, to je zakupię* - odpowiedziała Edyta Orpel, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Kotlinie. Zaznaczyła, że wykorzystuje wszystkie pieniądze.

Szymkowiak zauważył w sprawozdaniu z wykonania budżetu za pierwsze półrocze, że środki w dziale kultura fizyczna wykonano tylko w 21 procentach. - *Proszę przyjść i zobaczyć, jak wyglądają materace, z których korzystają dzieci. Jeżeli dyrekcja nie zna stanu albo nauczycielki nie zgłaszają, to jestem nauczycielem i pracuję tam od 27 lat i widzę, że jest jeden materac na ponad 400 dzieci* - mówił radny.

- *To są nasze sprawy* - wtrąciła Edyta Orpel.

- *Nie, to są sprawy sprzętu sportowego z gminy* - kontynuował Szymkowiak.

- *Te wszystkie rzeczy możemy załatwić między sobą* - broniła się szefowa szkoły

- *Pani powiedziała, że nie ma pieniędzy*

- *odparł radny.*

- *Ale nikt mi wcześniej nie zgłosił, że są na gwałt potrzebne materace* - tłumaczyła dyrektorka

- *Było to zgłaszane nie raz, nie dwa, że są potrzebne plotki lekkoatletyczne, materace* - zaznaczył Szymkowiak.

- *Jeszcze raz proszę, pewne rzeczy moż-*

*na załatwić we własnym gronie* - upierała się Edyta Orpel.

Radny nie był usatysfakcjonowany odpowiedziami dyrektorek Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Kotlinie, z których wynikało, że zmieniono dni wyjazdu na basen, ale nie ich częstotliwość. - *Przeznaczyliśmy dodatkowe*

*pieniądze i praktycznie są niewykorzystane, bo ilość godzin nie zmienia się. Są godziny wolne na basenie, są środki z gminy, to dlaczego nie skorzystać, aby dzieci nie jechały raz na pół roku na basen* - utyskiwał radny.

- *To pytanie nie do mnie. Ja zabezpieczyłem środki i proszę o ich wykorzystanie* - skomentował wójt Mirosław Paterczyk.

Radny Szymkowiak do sprawy powrócił na sesji. Dociekał, dlaczego w dziale kultura fizyczna wykorzystano tylko 32 tys. zł z ponad 150 tys. zł, a w szkole jest przestarzały sprzęt sportowy. Irena Antczak, skarbnik gminy wyjaśniła, że paragraf wskazywany przez radnego nie zawiera sportu szkolnego. - *Ten dział obejmuje sport pozaszkolny, masowy, zapisane są w nim pieniądze na utrzymanie orlika czy drużyny piłkarskiej. Szkoły te zakupy powinny planować w swoim budżecie* - wyjaśniła szefowa gminnych finansów. - *Ostatni zakup sprzętu dla szkoły w Kotlinie był 15 lat. Jest 1 materac na 156 dzieci w gimnazjum i 248 dzieci w szkole podstawowej, a pani mi bzdurstwa opowiada* - powiedział radny do skarbniczki.

Emocje próbował studzić Krzysztof Szyszka, który stwierdził, że szanuje radnego Szymkowiaka, ale nie rozumie dlaczego i dopiero w przeddzień nowego roku szkolnego informuje on, że jest jeden materac. Wójt Paterczyk podkreślił, że w sprzęt sportowy nie inwestowano od lat. - *Tych rzeczy jest dużo i skoro nie mamy mówić o szasłościach, to lepiej skupmy się na tych sprawach, które mają być zrealizowane, ale wybaczenie państwo - budżet to też nie jest guma od gaci, żeby można było go naciągać* - podsumował Paterczyk.

(era)



Dyrektorzy szkół uczestniczyli we wspólnym posiedzeniu komisji Rady Gminy Kotlin. Od prawej: wójt Mirosław Paterczyk, skarbnik gminy Irena Antczak, sekretarz Michał Urbaniak, dyrektorka SP w Kotlinie Edyta Orpel i dyrektorka gimnazjum w Kotlinie Jolanta Karwat



### JAK WYKORZYSTANO PIENIĄDZE NA NAUKĘ PŁYWANIA

	PLAN	WYKONANIE
2011	19.500 zł	17.730,96 zł
2012	23.600 zł	12.500,36 zł (przez pierwsze półrocze)

## Nagrodzeni za dobrą akcję

Nowomiejski radny Jacek Nyczke, na co dzień pracownik PKP, wręczył dyplomy uznania Jarosławowi Chmielarzowi z Zakładu Lini Kolejowych z Ostrowa Wlkp. i Jackowi Furmankiewiczowi z SOK Jarocin.

Upoważnili go do tego na sesji, w imieniu samorządu, wójt Aleksander Podemski i przewodniczący rady gminy Janusz Janicki, chcąc podziękować za profesjonalne

przeprowadzenie kampanii społecznej „Bezpieczny przejazd - Zatrzymaj się i żyj!” w szkołach podstawowych na terenie gminy Nowe Miasto. - *Okazało się bowiem, że nasza gmina jest pierwszą gminą na terenie działania Zakładu Lini Kolejowych w Ostrowie Wlkp., gdzie kampania została przeprowadzona we wszystkich szkołach* - wyjaśnia Jacek Nyczke.



Jarosław Chmielarz, Jacek Nyczke i Jacek Furmankiewicz zaangażowali się w promowanie bezpiecznego pokonywania przejazdów kolejowych

Oprac. (akf)

► Wyjazd na Międzynarodową Wystawę Rolniczą Agro-Show Bednary organizuje Biuro Powiatowe Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Jarocinie. Wycieczkę zaplanowano na 21 września. Zapisy chętnych przyjmuje do 17 września BP w Jarocinie pod nr tel.: 722/003-835 i 692/638-566. Koszt wynosi 20 zł od osoby.

(era)



„Żadne te. Najlepiej przy ludziach.”  
Marek Banaszak, nowomiejski radny o konieczności zachowania jawności w dyskusji

INFORMACJE

► BURMISTRZ ŻERKOWA NADAL NIE WIE, CO ZROBIĆ Z NIEWAŻNYM KONKURSEM NA DYREKTORA PODSTAWÓWKI

## Dobieszczyzna podzieliła radnych

► Była dyrektorka Szkoły Podstawowej w Dobieszczyźnie Barbara Nawrocka spotkała się z żerkowskimi radnymi.



### WOJCIECH RAŚ

Pan sekretarz Michał Surma zachowuje się jak anioł stróż pana Waszaka.



### MICHAŁ SURMA

Mnie panie radny do anioła daleko. Przede wszystkim miałbym kłopoty z lataniem. Ale tak poza tym wszystkim to ostrożnie z takimi komentarzami, bo ja nikogo nie bronię.



Ponad dwie godziny była dyrektorka szkoły w Dobieszczyźnie Barbara Nawrocka tłumaczyła żerkowskim radnym przyczyny, dla których o działaniach Wojciecha Waszaka, dyrektora Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół powiadomiła Centralne Biuro Antykorupcyjne

Wojewódzki Sąd Administracyjny uznał, że konkurs na stanowisko dyrektora szkoły w Dobieszczyźnie jest nieważny. Podtrzymał to Naczelny Sąd Administracyjny, który 27 czerwca odrzucił skargę kasacyjną gminy Żerków w tej sprawie. W sierpniu Barbara Nawrocka złożyła wniosek o wykonanie wyroku przez burmistrza Żerkowa.

Doszło do niego, ponieważ na wcześniejszym posiedzeniu przewodniczący rady Grzegorz Andraszak przeczytał list, w którym Nawrocka wymieniła szereg zarzutów pod adresem Wojciecha Waszaka, dyrektora Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Żerkowie. Wówczas radni stwierdzili, że chcą się spotkać z byłą szefową podstawówki w Dobieszczyźnie. - Kogoś może dziwić, że zgłaszam te wszystkie sprawy dopiero teraz - zwróciła się do uczestników posiedzenia Barbara Nawrocka. - Ale troszeczkę - my, jako dyrektorzy byliśmy zaszachowani, ponieważ każdą wątpliwość pan Waszak argumentował, że ma upoważnienie burmistrza. Zresztą posługiwał się nawet taką pieczątką - wyjaśniała. Omawiane zarzuty poparła dokumentami. Nie wszyscy radni chcieli się jednak z nimi zapoznać.

Wincenty Bogaczyk, odrzucając papier, powiedział: - Nie mam zamiaru tego czytać, bo pani już była nie wiadomo w jakich instytucjach i niech pani powie, co my radni możemy w tej chwili dla pani zrobić. Bo jeśli już zapadły wyroki sądu, to nie wiem, z czym pani do radnych przychodzi - mówił zdenerwowany Bogaczyk. Odpowiedział mu pełnomocnik Barbary Nawrockiej - Tomasz Brzoza: - Zgłaszamy się do rady, ponieważ jest to część funkcjonowania gminy. Odpowiada za to burmistrz. Jednak rolę kontrolującą pełni rada. Tak więc nie wyobrażam sobie, żeby rada nie była zapoznana z zarzutami dotyczącymi funkcjonowania gminy. Barbara Nawrocka dodała: - W tej sprawie dopiero toczy się postępowanie. Nie zapadł jeszcze żaden wyrok. Następnie kontynuowała swoje wyjaśnienia. Po jakimś czasie przerwał jej burmistrz Jacek

Jędraszczyk. - Najlepiej, żebyśmy nie robili, bo okazuje się, że wszystko jest złe. Pozyskane zostały niemałe pieniądze na projekty edukacyjne. Teraz okazuje się, że lepiej, żeby ich nie było, bo są same problemy - mówił oburzony burmistrz. Natomiast Wincenty Bogaczyk w czasie dalszego wystąpienia Barbary Nawrockiej demonstracyjnie opuścił salę obrad. Sytuację próbował uspokoić przewodniczący Grzegorz Andraszak. Podkreślił, że rada nie chce stać po żadnej ze stron i nie chce ich konfrontować. - Chcemy państwa wysłuchać i dowiedzieć się, jaki jest wasz punkt widzenia. Radny Wojciech Raś zaapelowała do uczestników spotkania, aby umożliwili Barbarze Nawrockiej spokojne wystąpienie. - Po to tu jesteśmy i po to chyba prosiliśmy panią Nawrocką, żeby nam przedstawiła to, co ma do powiedzenia.

Nie rozumiem, dlaczego teraz niektórzy radni nie chcą tego słuchać - dziwił się Raś. Kiedy atmosfera się uspokoiła, była dyrektorka mogła kontynuować swoje wyjaśnienia. Radny Janusz Szóstek podziękował Barbarze Nawrockiej za szczegółowe informacje. - Moje pytanie jednak dotyczy konkursu na dyrektora szkoły w Dobieszczyźnie. Jaka jest sytuacja? Czy ten konkurs trzeba powtórzyć? - pytał radny. - Nie jest żadną tajemnicą, że sąd uznał, że konkurs jest unieważniony. Ale z tego nie wynika nic - że od razu traci funkcję dyrektor Danuta Wilak - stwierdził burmistrz Jacek Jędraszczyk. - Bo czasem przychodzą wyroki sądu czytelne - że ktoś tam, gdzie jechał pod wpływem i sąd nakazuje - przykładowo ileś godzin pracy społecznej. I jest to czytelne. A tu jest napisane, że jest nieważny, co wcale nie skutkuje tym, że jest nieważne powierzenie

pani Wilak - argumentował burmistrz. - Na tym etapie nie mogę jeszcze powiedzieć, jaką decyzję podejmę - czy unieważnię konkurs i powierzę tam obowiązki, czy nie. Nie mam wszystkich dokumentów. Czekam jeszcze na jedną opinię - dodał. Obrony procedury konkursowej podjął się Michał Surma, sekretarz gminy Żerków i przewodniczący komisji do przeprowadzenia unieważnionego konkursu. - To był mój pierwszy konkurs. Staraliśmy się zrobić wszystko jak najlepiej i zgodnie z prawem. Sąd uznał inaczej. Ja się cieszę z tego wyroku sądu w Warszawie, który odrzucił naszą kasację, bo on nie potwierdził wielu z tych zarzutów sądu niższej instancji - stwierdził Surma. - Wyrok sądu z Poznania miał 13-stronicowe uzasadnienie, ale my też wytknęliśmy wiele błędów literowych w tym

wyroku - dodał. Zdaniem Wojciecha Rasia sytuacja jest jasna. - Jeżeli jest konkurs unieważniony i osoba pełni funkcję na podstawie tego unieważnionego konkursu, to coś tu jest nie tak - stwierdził. - Powinniśmy się zastanowić, co dalej z tą sytuacją i kto powinien ponieść konsekwencję tego, że ogłoszenie o konkursie zostało źle skonstruowane - dodał radny z Chrzana. Poparł go Janusz Szóstek. - Zostało pięć dni do rozpoczęcia roku szkolnego. Ja bym jednak chciał wiedzieć, co będzie dalej. Kto zapłaci koszty z tym związane? - pytał. - Dlatego właśnie nie możemy sobie pozwolić, żeby robić coś pochopnie, bo będą dalsze roszczenia. Tak, jak powiedziałem - czekamy na jeszcze jedną opinię, która być może nam tu wyjaśni coś więcej - skonkludował burmistrz Jędraszczyk.

ANNA KONIECZNA

OGŁOSZENIA

WYGRAJ DRUGĄ PENSJĘ

**18 000** ZŁOTYCH

WEŹ POŻYCZKĘ URODZINOWĄ

Wielkopolska SKOK

JAROCIN

ul. Wrocławska 19, tel.: 62 591 01 22

\*infolinia 801 801 001 www.wielkopolskaskok.pl

\*opłata za połączenie 0,35 zł (z VAT) Wielkopolska SKOK posiada CERTYFIKAT PN-EN ISO 9001:2009

www.wwshe.edu.pl

REKRUTACJA NA STUDIA

**Administracja elektroniczna**

Wielkopolska Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Jarocinie  
al. Niepodległości 34a, 63-200 Jarocin, tel. (62) 505-20-60  
rekrutacja@wwshe.edu.pl

Administracja gospodarcza, Bezpieczeństwo wewnętrzne

KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt „Zintegrowany program rozwoju Wielkopolskiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Jarocinie” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej; w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

► ROZBIERAJĄ DRUGI WIADUKT NA UL. POWSTAŃCÓW WLKP. W JAROCINIE

# Piłą i palnikiem pod osłoną nocy



Fot. Bartek Nawrocki



Księżycowa noc. Olbrzymia piła z łoskotem centymetr po centymetrze pokonuje żelbet. Mrok rozświetla płomień palnika. Pokrzykiwania robotników przygłuszają generatory. Jeszcze parę sekund i kilkotonowy blok ląduje na wywrotce. Wiadukt powoli znika. Operator zabezpieczony linami znów przykładą piłę. Ostrze wgrzyza się w podłoże, fruwią kawałki betonu, płynie woda. Nadzorujący prace jest w kontakcie z kolejarzami. „*Za 3 minuty na drugim towarowy do Witaszyc*” - słychać w krótkofalówce. Robotnicy mają chwilę przerwy. - *Nacinamy płytę betonową i zdejmujemy* - tłumaczy Romuald Pawlik, kierownik budowy z firmy Skanska, która jest generalnym wykonawcą przebudowy wiaduktów na ul. Powstańców Wlkp. w Jarocinie. - *Otrzymaliśmy zgodę od PKP na prowadzenie prac rozbiórkowych nocą. Ze względu na to, że prace wykonywane są nad torami kolejowymi, ruch pociągów w ciągu tych kilku godzin będzie w tym miejscu ograniczony. Wagony znikają za zakrętem. Robotnicy dociskają piłę. Choć to środek nocy, w oknach widać ludzi.*

Nocne prace na wiadukcie od strony Ługów mają być kontynuowane w tym tygodniu.

(nba)



ZOBACZ FILM NA



jarocinska.pl



► „DYNAMICZNA, RZECZOWA, KREATYWNA”. NOWA KOORDYNATOR SPR W JAROCINIE

# Bezrobotna radna do spichlerza



► Julia Rzepka z Nowego Miasta jest nowym koordynatorem Spichlerza Polskiego Rocka w Jarocinie.

Do konkursu ogłoszonego przez Muzeum Regionalne w Jarocinie zgłosiło się sześć kandydatów. Na rozmowy przyszło pięciu, ponieważ jeden nie spełniał wymogów formalnych. - Komisja jednogłośnie zdecydowała, że koordynatorem SPR-u będzie pani Julia Rzepka - poinformowała na konferencji prasowej wiceburmistrz Hanna Szałkowska, przewodnicząca komisji konkursowej. - Jest to

osoba bardzo dynamiczna, rzeczowa i kreatywna. Wykazała się dużą wiedzą na temat projektu i ma doświadczenie w zdobywaniu funduszy unijnych. Myślę, że doskonale się na tym stanowisku sprawdzi.

Julia Rzepka, która jest radną nowomiejską, nie uczestniczyła w konferencji prasowej burmistrza. Jej kompetencje w zakresie pozyskiwania środków zewnętrznych ma zdaniem

władz miasta potwierdziła wiceprezes Jarocińskiego Funduszu Poręczeń Kredytowych. Należąca do komisji konkursowej Agnieszka Rybacka bardzo dobrze oceniła wiedzę nowej koordynator w tym zakresie.

Rzepka rozpoczęła pracę w Jarocinie w poniedziałek. Będzie zatrudniona do grudnia przyszłego roku. Miesięcznie koordynator SPR zarabia 2,5 tys. zł brutto. (nba)

## Czeka mnie ciężka praca

Rozmowa z JULIĄ RZEPKĄ, radną nowomiejską, nowym koordynatorem SPR w Jarocinie



Po co pani ten „koordynator”?

Szukam w życiu wyzwań, myślę, że ten projekt jest bardzo ambitny i jest dla mnie ogromnym wyzwaniem. Nie ukrywam, że do ubiegłego tygodnia byłam osobą poszukującą pracy i stąd również byłam bardzo zainteresowana tego typu przedsięwzięciem.

**Koordynator SPR-u nie jest zbyt perspektywicznym zajęciem.**

Tak. Oczywiście. Umowa jest do końca przyszłego roku, rozmawialiśmy o tym podczas konkursu, zdaję sobie sprawę, że to tylko 16 miesięcy, ale sama możliwość udziału w takim projekcie jest sporym wyzwaniem. Nie ukrywam, że bardzo chciałabym rozwinąć skrzydła w dotacjach unijnych.

**A jakie projekty z udziałem środków unijnych ma pani na koncie?**

To są projekty z Lidera, finansowane z programu Kapitał Ludzki, chodzi głównie o kulturę, mam na myśli Dni Ziemi Nowomiejskiej. Po raz trzeci w tym roku pozyskaliśmy unijną dotację jako stowarzyszenie, ja byłam i jestem koordynatorem tych projektów. Udaje nam się te pieniądze pozyskiwać, przy czym te wnioski są zawsze najwyżej punktowane. Z powodzeniem walczyliśmy także o dofinansowanie zewnętrzne na projekt „Potrawy kuchni nowomiejskiej”. Dzięki temu powstała ciekawa publikacja.

W jakich źródłach upatruje pani możliwość dalszego finansowania SPR-u?

Na tę chwilę panu nie odpowiem na to pytanie. W tej kwestii musimy jeszcze porozmawiać z panem dyrektorem Muzeum Regionalnego, bo zdajemy sobie sprawę, że możliwości są spore, ale ja muszę zapoznać się bliżej ze Spichlerzem. Chcę wszystko poznać od strony formalnej, bo merytorycznie sporo wiedziałam, ale chciałabym się jeszcze zapoznać z całą dokumentacją, żeby dokładnie dowiedzieć się, z jakich źródeł możemy skorzystać. Myślę, że czeka mnie tutaj ciężka praca.

**Zamierza pani zaprosić do współpracy byłego koordynatora, pomysłodawcę Spichlerza - Roberta Kaźmierczaka?**

Na pewno będę z panem Robertem rozmawiała. On tak uczestniczy czynnie w tym projekcie, że nie wyobrażam sobie, żeby między nami nie było jakiegoś dialogu. Na pewno w pewnych sprawach będę się radziła - z dyrektorem muzeum, z wiceburmistrzem Szałkowską, ale jeśli będzie taka możliwość, również skorzystam z porad i wiedzy pana Kaźmierczaka. Nie zamykam się w tej kwestii na nikogo i na pewno nie posiadam takiej wiedzy, jak pan Robert.

Rozmawiał

BARTEK NAWROCKI

**JULIA RZEPKA**, polonistka, radna gminna, ma męża i dwójkę dzieci. Jest członkiem Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Nowomiejskiej. Wcześniej uczyła w szkole, była także handlowcem w drukarni. Od kilku miesięcy nie miała stałego zatrudnienia. Dorabia jako korektor w poznańskim wydawnictwie. Jak przyznaje, jej marzeniem było zawsze pracować w kulturze.

► KONKURS NA POWIATOWEGO RZECZNIKA KONSUMENTÓW ODWOŁANY

## Żona przewodniczącego zrezygnowała

Konkurs na Powiatowego Rzecznika Konsumentów w Jarocinie wygrała Róża Łukasiewicz - żona przewodniczącego rady powiatu Jarosława Łukasiewicza. Zrezygnowała jednak z objęcia tego stanowiska. - Gdybym wcześniej wiedziała, że takie są reguły konkursu, nie wystartowałabym - mówi.

Decyzję o rezygnacji podjęła po rozmowie ze starostą Mikołajem Szymczakiem. - Od samego początku spotkania widziałem niechęć starosty. Dla niego to był kłopot, a dla mnie to było żenujące. Nie zapytał mnie o moje kompetencje, merytoryczne przygotowanie, o pomysły i nowe rozwiązania, które chciałabym wprowadzić jako rzecznik konsumentów. Zapytał tylko, czy zdaję sobie sprawę z tego, że przyjęcie tego stanowiska może oznaczać problemy dla mojego męża (stanowisko rzecznika znajduje się w strukturach administracji powiatowej - przyp. red.) - tłumaczy Róża Łukasiewicz. - Odpowiedziałam, że startowałam w konkursie, wygrałam go i nie widzę powodu, dla którego miałabym się teraz wycofywać. Moim zdaniem tylko na złodzieju czapka gore - argumentuje. - Na koniec starosta stwierdził, że musi się zastanowić, skonsultować z Robertem Kaźmierczakiem (prezes stowarzyszenia Ziemia Jarocińska - przyp. red.) i że wrócimy do tematu po urlopie - dodaje. Róża Łukasiewicz nie kryje, że wy-

szła ze spotkania oburzona: - Dlaczego z Robertem Kaźmierczakiem? Kim on jest, że decyduje o tym, kto będzie pracował w powiecie? - pyta. - W tych okolicznościach wiedziałam, że zrezygnuję z pracy rzecznika. Róża Łukasiewicz złożyła odpowiednie pismo w tej sprawie 13 sierpnia. Trzy dni później otrzymała od starosty odpowiedź, w którym Mikołaj Szymczak prosi ją o ponowne rozważenie swojej decyzji. - Nic z tego nie rozumiem. Najpierw pyta, czy na pewno chcę pracować, bo mogę tym zaszkodzić mężowi, a po mojej rezygnacji prosi, żebym jeszcze się zastanowiła.

Starosta Mikołaj Szymczak potwierdza, że spotkał się z Różą Łukasiewicz. - Nasza rozmowa nie była częścią konkursu. Poprosiłem ją, żeby się dobrze zastanowiła nad tym, czy dobrze robi, bo uważałem, że zaszkodzi Jarkowi ze względu na opinię publiczną. Powiedziałem to wprost. Ludzie powiedzą, że starosta dał pracę żonie przewodniczącego rady powiatu, a nikt nie będzie patrzył na jej kompetencje - tłumaczy starosta. - Powiedziałem jednak, że skonsultuję się jeszcze w sprawie jej zatrudnienia z zarządem powiatu. Przyznaje też, że nazwisko Roberta Kaźmierczaka zostało w rozmowie z Różą Łukasiewicz wymienione, ale w zupełnie innym kontekście. Nie chce jednak wyjawiać, w jakim.

(ann)

### RÓŻA ŁUKASIEWICZ

Wydaje mi się, że praca rzecznika konsumentów jest ciekawa. Zawsze miałam prawnicze zacięcie - zresztą takie studia skończyłam. Nie ukrywam, że udało mi się pomóc kilku osobom właśnie w sprawach konsumencjonalnych. Mam też spore doświadczenie w pracy z ludźmi, ponieważ przez wiele lat byłam kierownikiem biura obsługi klienta w jarocińskiej Enerdze. Tam też stykałam się z wieloma problemami, które starałam się rozwiązywać. Zdarzało się na przykład, że klienci byli naciągani przez nieuczciwych dostawców energii i oczekiwali pomocy w wycofaniu się z zawartych umów. Muszę też przyznać, że pomyślnie załatwione sprawy dają dużo satysfakcji.

Każdy ma prawo do swoich poglądów - czy osoby spokrewnione z radnymi powinny pracować w podległych jednostkach, czy nie. Jednak moim zdaniem konstytucja i prawo pracy gwarantują nieograniczony dostęp do zatrudnienia. I tylko ustawą można go ograniczyć. Skoro prawo mi nie zabrania, to nie widzę nic zdrożnego w tym, że wystartowałam w konkursie i chciałam być rzecznikiem konsumentów. A skoro ktoś twierdzi inaczej, to szkaluje moje dobre imię i przedstawia mnie jako kobietę indolentną, której mąż musi załatwiać pracę.

### Fragment uzasadnienia rezygnacji Róży Łukasiewicz z funkcji Powiatowego Rzecznika Konsumentów w Jarocinie

Ponieważ jestem wysoce „zniesmaczona” brakiem ustosunkowania się co do mojej merytorycznej kandydatury, a nadmierne zainteresowanie moją prywatną sytuacją odbieram jako dyskryminację ze względu na nazwisko, niniejszym składam rezygnację i oświadczam, iż nie jestem już dalej zainteresowana ubieganiem się o przedmiotowe stanowisko.

### TYMOTEUSZ ORSZULAK WYGRAŁ KONKURS

## Z wolontariusza na urzędnika

Tymoteusz Orszulak, szef młodzieżowej przybudówki jarocińskiej Platformy Obywatelskiej, wygrał konkurs na urzędnika w Biurze Promocji Gminy.

Do końca czerwca Orszulak był wolontariuszem w Urzędzie Miejskim w Jarocinie. Burmistrz Stanisław Martuzalski tłumaczył wtedy, że magistrat będzie przyjmował również inne osoby „jeśli będzie taka możliwość”. Faktem jest jednak, że teraz w Urzędzie Miejskim nie ma nikogo, kto by się udzielał non profit.

Na przestrzeni kilku miesięcy Orszulak wielokrotnie pojawiał się publicznie w obecności Stanisława Martuzalskiego. A to nosił dokumenty za burmistrzem, a to fotografował w oficjalnych sytuacjach albo podawał wodę, kiedy szef gminy przemawiał. Wcześniej uczestniczył czynnie w kampanii wyborczej. Był też obecny, gdy Martuzalski z gładem od premiera przejmował władzę w mieście.

Orszulak był wolontariuszem w zlikwidowanej Kancelarii Burmistrza Jarocina. Po ostatniej reorganizacji w urzędzie miejskim część jej obowiązków przeszła do Biura Promocji Gminy. W sierpniu władze miasta postanowiły zatrudnić tam dodatkowego pracownika. Ogłoszono konkurs. „Pan Tymoteusz Orszulak spełnia wymagania formalne i merytoryczne zawarte w ogłoszeniu oraz spełnia oczekiwania w zakresie wiedzy i umiejętności” - napisał w uzasadnieniu wyboru burmistrz. „W trakcie rozmowy kwalifikacyjnej wykazał się wysokim poziomem wiedzy z zakresu ustawy o samorządzie gminnym i kodeksu postępowania administracyjnego oraz ciekawą koncepcją współpracy z przedsiębiorcami. Kandydat w najwyższym stopniu spełnia wymagania konieczne i dodatkowe stawiane w ogłoszeniu.” (nba)

ZATRZYMAJ SIĘ

## ODESZLI OD NAS

**HENRYK CICHON**  
- l. 74 (Wolica Kozia)  
**CZESŁAW MACHOWSKI**  
- l. 92 (Góra)  
**STANISŁAW KOZŁOWSKI**  
- l. 81 (Wyszki)

**KRYSTYNA WAWRZYŃIAK**  
- l. 65 (Jarocin)  
**MARIA REGULSKA**  
- l. 91 (Jarocin)  
**JADWIGA TOMCZYK**  
- l. 90 (Golina)

**SŁAWOMIR DANECKI**  
- l. 46 (Jarocin)  
**TADEUSZ STEINMETZ**  
- l. 90 (Jarocin)  
**AGNIESZKA MACHOWIAK**  
- l. 29 (Jarocin)

**ZENON SZELERSKI**  
- l. 84 (Witaszyce)

Rodzinom zmarłych składamy  
wyrazy współczucia

# Złoty jubileusz ojca Sylwina

W najbliższą sobotę odbędą się uroczystości z okazji 50-lecia święceń kapłańskich ojca Sylwina Wojdanowicza, który był jednym z budowniczych franciszkańskiej świątyni i klasztoru. Jubileuszowa msza św. odprawiona zostanie o godz. 11.00 w kościele św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie.

Zbigniew Wojdanowicz urodził się 21 maja 1936 roku w Pobiedziskach, koło Poznania. W 1952 roku wstąpił do Zakonu Braci Mniejszych (franciszkańców). Nowicjat odbył w Osiecznej. Przyjął imię zakonne Sylwin. Śluby wieczyste złożył 16 kwietnia 1959 roku. Święcenia kapłańskie otrzymał 6 września 1962 roku w Katowicach - Panewnikach.

W 1974 roku został mianowany gwardianem w Jarocinie. Był nie tylko przełożonym wspólnoty zakonnej, ale osobą odpowiedzialną za budowę kościoła i klasztoru. Funkcję gwardiana przestał pełnić w 1980 roku. Ze względu na dużą liczbę powołań władze zakonne utworzyły obok Osiecznej, drugi nowicjat - w Jarocinie. Ojciec Sylwin został magistrem (wychowawcą) nowicjuszy. W Jarocinie pracował do 1983 roku. Później został przeniesiony do Poznania. Był tam wikarym domu (zastępcą gwardiana) odpowiedzialnym za remonty i budowę. W 1985 roku dojechał do Woźnik k. Grodziska Wlkp.,



Ojciec Sylwin Wojdanowicz (z lewej) w czasie czerwcowych uroczystości jubileuszowych z okazji 25-lecia święceń obecnego gwardiana - ojca Lesława

gdzie zajmował się odbudową kościoła i klasztoru. Rok później przeniósł się do tej miejscowości. W latach 1991-94 pełnił w Woźnikach funkcję gwardiana. Ze względu na zły stan zdrowia poprosił o zmianę klasztoru. Został przeniesiony do Poznania. Przez półtora roku - od lipca 1995 do listopada 1996 dojeżdżał do Olsztyna, gdzie remontował kolejny klasztor franciszkański.

W maju 2002 roku, po nagłym odwołaniu przez władze zakonne ojca Erwina Urbaniaka, wrócił do Jarocina i przez siedem lat ponownie pełnił funkcję gwardiana w klasztorze w Jarocinie. Został także asystentem wspólnoty Franciszkańskiego Zakonu Świeckich. W lipcu 2009 roku ojciec Sylwina na stanowisku przełożonego klasztoru zastąpił ojciec Lesław Szymborski. Obaj zakonnicy jako jedyni pozostali w Jarocinie po zmianach personalnych, które wprowadził nowo wybrany zarząd poznańskiej prowincji św. Franciszka z Asyżu.

(15)

## Osiedlowa msza przy figurze Matki Bożej

W najbliższą niedzielę, 9 września na osiedlu 700-lecia w Jarocinie odprawiona zostanie msza św. połowa w intencji wszystkich wiernych, a w szczególności mieszkańców tej części parafii św. Marcina. Początek o godz. 14.00. W tym roku Eucharystia przy figurze Matki Bożej Niepokalanej, która znajduje się

w kapliczce wybudowanej w 2002 roku u zbiegu ulic Harcerskiej i Jordana, odbędzie się już po raz dziesiąty. Oprócz rocznicowych uroczystości w tym miejscu odbywają się także nabożeństwa majowe w ramach tzw. stacji Maryjnych.

(15)

## Poświęć ziarno

8 września w Kościele katolickim obchodzone jest święto Narodzenia Najświętszej Marii Panny. W myśl dogmatu ogłoszonego w 1854 roku przyszła Matka Boża była wolna od grzechu pierworodnego. Święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny obchodzone jest w Kościele dziewięć miesięcy wcześniej - 8 grudnia.

Pierwsze wzmianki o liturgicznym wspomnieniu narodzin Maryi pochodzą z VI w. Święto rozszerzało się w Kościele powoli. Wpływ na to miał m.in. fakt, że wszelkie informacje dotyczące narodzin Matki Bożej i Jej rodziców posiadały swoje źródło w apokryfach oraz w tradycji. W Polsce nosi także zwyczajową nazwę Matki Bożej Siewnej. W wielu parafiach nadal święci się wtedy ziarno przeznaczone na siew.

(15)

**CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL**  
CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ  
63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4  
Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00  
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

**NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE**

**KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE**

**JAN MARCINIAK**  
Jarocin, ul. Moniuszki 10a  
tel. (62) 747-18-20  
czynne od 8.00 do 17.00  
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY  
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

„Odszedłeś cicho i bez pożegnania, jak ten, co nie chce swym odejściem smuć, jak ten, co wierzy w chwili rozstania, że niebawem... wróci.”

Podziękowania dla rodziny, znajomych, sąsiadów, proboszcza, kolegów z firmy Transmeble za pożegnanie i uczestniczenie w ostatniej podróży na miejsce wiecznego spoczynku naszego ukochanego męża, ojca, teścia i dziadka

ś. † p.

**STANISŁAWA OLEJNICZAKA**

składają w głębokim smutku pograżeni  
żona, syn, córki z rodzinami

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

**www.jezierskisc.pl**

DYŻUR CAŁODOBOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNO-POGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE POMNIKI

**Marcin Matuszewski GRANITLUX**  
Ul. Poznańska 6, Rawicz-Sierakowo

kamieniarstwo nagrobkowo-budowlane

Nagrobki wykonane zgodnie z polskimi normami

**Certyfikat ISO 9001**

Tel. 606 728 632, www.granitlux.pl

„Kochany człowiek nigdy nie umiera - żyje w naszych myślach, słowach, wspomnieniach.”

Serdeczne podziękowania lekarzom i pielęgniarkom oddziałów chirurgii męskiej i intensywnej terapii szpitala w Jarocinie. Ks. proboszczowi Jarosławowi i ks. Tomaszowi z Żerkowa, siostrzeńcowi ks. dziekanowi Wojciechowi z Cerekwicy, ks. dr. Krzysztofowi ze Smólnika, organizację Kasprowi Ekertowi, firmie pogrzebowej „Marciniak”. Rodzinie, kolegom, koleżankom, sąsiadom, znajomym i wszystkim, którzy okazali wyrazy współczucia, uczestniczyli w modlitwie, pogrzebie, zamówili msze św., złożyli wieńce, kwiaty oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszego najdroższego męża, ojca, teścia, dziadka, brata, szwagra, wujka, kuzyna, sąsiada i przyjaciela

ś. † p.

**ZDZISŁAWA BERNATA**

składają pograżeni w żalu  
żona z synem i córka z mężem i dziećmi



Starostowie dożynek Dorota Sipurzyńska i Marek Gruszka wręczali księdzu dziekanowi Wojciechowi Szymczakowi chleb dożynkowy

18.08.2012

## Bawili się do późnej nocy

Dożynki parafialne w Cerekwicy zorganizowane zostały przez 5 wiosek: Bruczków, Cerekwicę Nową i Starą, Łowęcice oraz Porębę. Najpierw odbyła się masza święta, na której starostowie dożynek

wręczyli księdzu chleb dożynkowy z tegorocznych plonów. Część obrzędu-wo-artystyczna odbyła się na placu obok świetlicy wiejskiej, gdzie do późnej nocy trwała zabawa. Parafia Cerekwica

położona jest w powiatach jarocińskim i gostyńskim, dlatego w dożynkach udział wzięli nie tylko wicewójt Jaraczewa Stanisław Andrzejczak i przewodniczący jaraczewskiej rady gminy

Roman Skrzypczak, ale też starosta gostyński Janusz Sikora oraz burmistrz Borku Marian Michalak. Na uczestników czekały m.in. występy Dąbrowianek i parafialnej młodzieży. Oprac. (kg)

## Kulali, strzelali i się zajadali

Setki ludzi bawiły się na festynie rekreacyjnym zorganizowanym na koniec wakacji w Chociczy.

Na scenie zaprezentowali się laureaci gminnego festiwalu piosenki. Wystąpiła również kapela podwórkowa „Wyrzynarka” oraz grupa „Whisky River”. Do tańca przygrywała do późnych godzin nocnych „Druga Zmiana”.

Organizatorzy przygotowali wiele atrakcji dla dzieci i dorosłych. Maluchy bawiły się ze szczudlarzem, jeździły bryczką i na kucykach, zwiędziały wóz bojowy, zajadały się darmowymi

lodami. Dorośli strzelali z wiatrówek. Puchar sołtysa Wincentego Pawelczyka wystrzelał Zbigniew Telega z Poznania, a sołtysowej - Jan Goliński z Michałowa.

Wszyscy chętnie częstowali się swoim jadem i kupowali losy - można było bowiem wygrać np. spodnie, bluzki, ręczniki, czajniki, torby do laptopa i biżuterię. Jedną z nietypowych nagród stanowiło m.in. sprawdzenie luzów przedniego zawieszenia oraz hamulców w samochodzie.

(akf)

Zdjęcia Anna Kopras-Fijolek



Szczudlarz zaprosił dzieci do wspólnej zabawy

Strzelano z wiatrówek, walcząc o puchar sołtysa i sołtysowej



Sołtys namawiał mieszkańców do wystartowania w konkurencji kulania balotów



Dariuszowi Kacale Komorza pomagał 4-letni syn, Maciej



## Rowerzyści zajechali na placek i kietbasę

40 osób wyruszyło spod remizy w Wyszkach na wycieczkę rowerową do Tarzec.

Na miejscu uczestnicy wyprawy zostawili swoje jednoślady i udali się na pieszą wędrowkę po parku.

Przewodnikiem była regionalistka - historyk Janina Grała, która opowiedziała dzieje właścicieli Tarzec, figurki Matki Bożej i inne ciekawostki związane z tym miejscem.

Po zakończeniu spaceru uczest-

nicy wycieczki wsiedli ponownie na rowery i pojechali do Woli Książęcej, gdzie przed salą wiejską zostali powitani chlebem i solą przez mieszkańców i sołtysa Teresę Smolińską. Gospodarze przygotowali

kietbasę z grilla, a goście częstowali domowym ciastem upieczonym przez panie z KGW w Wyszkach. Przed wyruszeniem w dalszą drogę przeprowadzono kilka konkurencji sportowych, gier i zabaw ruchowych.

Wszyscy - niezależnie od zajętego miejsca otrzymali nagrody. Zadowoleni rowerzyści bezpiecznie wrócili do Wyszek. Organizatorem wycieczki było Stowarzyszenie Koła Gospodyń Wiejskich w Wyszkach. (ann)



Uczestnicy wycieczki - rodzice, młodzież i dzieci (najmłodsza Zosia miała niecałe 1,5 roku) w Woli Książęcej

**DYREKTOR CENTRUM SPORTU I REKREACJI WODNIK W KROTOSZYNIE**  
ogłasza przetarg nieograniczony pisemny na wynajem lokalu użytkowego przy ul. Mahle 4

**Przedmiot przetargu:**

- Opis lokalu:  
Lokal znajduje się w budynku Centrum Sportu i Rekreacji WODNIK w Krotoszynie położonym przy ul. Mahle 4 (parter – lewe skrzydło budynku krytej pływalni).
- Powierzchnia przedmiotu najmu wynosi 28,23 m<sup>2</sup>.
- Pomieszczenie wyposażone jest w: instalację centralnego ogrzewania, instalację techniczną, instalację wentylacyjną, energię elektryczną oraz wodę.
- Przeznaczenie nieruchomości: lokal przeznaczony jest na prowadzenie działalności usługowo-handlowej, np. gabinet masażu, gabinet odnowy biologicznej, gabinet lekarski, gabinet kosmetyczny, gabinet fryzjerski, itp.
- Forma oddania lokalu użytkowego: najem.
- Czas zawarcia umowy: umowa zawarta na czas określony tj. od 01.10.2012 r. do 31.12.2013 r.
- Nieruchomość można oglądać po uzgodnieniu z dyrektorem CSiR WODNIK w Krotoszynie od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do 14.00.

**Stawka wywoławcza czynszu:**

- Wywoławcza wartość miesięczna czynszu za wynajmowaną powierzchnię użytkową lokalu – nie mniej niż 500,00 zł /netto/.
- Oprócz czynszu najmu lokalu najemca zobowiązany jest do uiszczania kosztów dodatkowych (energia elektryczna – wg wskazań podliczników, centralne ogrzewanie – wg kalkulacji opłat dla obiektu) oraz publiczno-prawnych (podatek od nieruchomości) wynikających z prowadzonej działalności.

**Warunki udziału w przetargu:**

- Wykaz dokumentów (w tym wzór umowy) wymaganych do złożenia oferty można otrzymać w siedzibie CSiR WODNIK w Krotoszynie, pok. nr 1 od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 15.00.
- Osobą upoważnioną do bezpośredniego kontaktowania się z oferentami jest Dyrektor CSiR WODNIK – mgr inż. Jacek Cierniewski, tel. 062 722 67 60.
- Oferty w formie pisemnej należy składać w zaklejonej kopercie do dnia 26.09.2012 r. do godz. 10.00 w siedzibie CSiR WODNIK w Krotoszynie, ul. Mahle 4 – pok. nr 1.
- Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26.09.2012 r. o godz. 10.30 w siedzibie CSiR WODNIK w Krotoszynie, ul. Mahle 4 – pok. nr 1.

Wynajmujący zastrzega sobie możliwość zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.



Firma Hydro-Marko działająca w branży wodno-kanalizacyjnej zatrudni pracowników na stanowisko:

# SPAWACZ MONTER INSTALATOR

**WYMAGANIA:**

- przygotowanie i doświadczenie zawodowe,
- prawo jazdy,
- dyspozycyjność, zaangażowanie.

Oferujemy bardzo atrakcyjne warunki pracy i wynagrodzenia, możliwość uzyskania uprawnień.

Oferty pracy (podanie i CV) proszę przysyłać na adres:  
**PTHU Hydro-Marko**  
Ul. Wojska Polskiego 139 63-200 Jarocin  
lub e-mail: [biuro@hydro-marko.pl](mailto:biuro@hydro-marko.pl)

**JAROCIN**

Burmistrz Jarocina informuje, że w dniu 29 sierpnia 2012 r. na okres 21 dni został wywieszony na tablicach ogłoszeń w podcieniach Ratusza oraz w budynku Urzędu Miejskiego

**WYKAZ NIERUCHOMOŚCI ZABUDOWANEJ**

przeznaczonej do sprzedaży wraz z oddaniem gruntu w użytkowanie wieczyste w drodze bezprzetargowej

**Ośrodek Szkolenia Kierowców**

**JAŃCZAK PAWEŁ**  
tel. 608/651-092

**PRAWO JAZDY**

**kat. A** motocykl Yamaha YBR250  
**kat. B** Renault Clio III

**UPRAWNIENIA NA WÓZKI WIDŁOWE**

Międzynarodowa firma z branży opakowaniowo-izolacyjnej  
**ABRISO POLSKA**  
z siedzibą w Górze k. Jarocina zatrudni:

# ASYSTENTKĘ ds. sprzedaży i logistyki

**OBOWIĄZKI:**

- kompleksowa obsługa klientów,
- administracja biurowa, prowadzenie dokumentacji,
- obsługa procesów logistycznych, administracja stanów magazynowych.

**WYMAGANIA:**

- bardzo dobra znajomość języka angielskiego i/lub niemieckiego,
- dobra znajomość obsługi programów OFFICE,
- wykształcenie wyższe lub w trakcie nauki,
- sumienność.

Zgłoszenia wraz z CV proszę kierować drogą mailową na adres:

**LCHOJNACKI@ABRISO.COM.PL**

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (w rozumieniu ustawy z dn. 29 sierpnia 1997 r., o ochronie danych osobowych, Dz. U. z 1997., nr 133, poz. 883)”.

**DYREKTOR CENTRUM SPORTU I REKREACJI WODNIK W KROTOSZYNIE**  
ogłasza przetarg nieograniczony pisemny na wynajem lokalu użytkowego na obiekcie Centrum Sportu i Rekreacji WODNIK w Krotoszynie przy ul. Mahle 4 – hol główny krytej pływalni

**Przedmiot przetargu:**

- Opis lokalu:  
Lokal znajduje się w budynku Centrum Sportu i Rekreacji WODNIK w Krotoszynie położonym przy ul. Mahle 4, parter CSiR WODNIK (hol główny krytej pływalni).
- Powierzchnia przedmiotu najmu wynosi 16 m<sup>2</sup>.
- Lokal użytkowy ogrzewany, wyposażony w energię elektryczną.
- Przeznaczenie nieruchomości: lokal przeznaczony jest na prowadzenie działalności gospodarczej - punkt handlowy (kiosk – sprzedaż m.in. artykułów sportowych i odzieży sportowej).
- Forma oddania lokalu użytkowego: najem.
- Czas zawarcia umowy: umowa zawarta na czas określony: od 01.10.2012 r. do 31.12.2013 r.
- Nieruchomość można oglądać po uzgodnieniu z dyrektorem CSiR WODNIK w Krotoszynie od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do 14.00.

**Stawka wywoławcza czynszu:**

- Wywoławcza wartość miesięczna czynszu za wynajmowaną powierzchnię użytkową lokalu – nie mniej niż 600,00 zł /netto/.
- Oprócz czynszu najmu lokalu najemca zobowiązany jest do uiszczania kosztów publiczno-prawnych (podatek od nieruchomości) wynikających z prowadzonej działalności.

**Warunki udziału w przetargu:**

- Wykaz dokumentów (w tym wzór umowy) wymaganych do złożenia oferty można otrzymać w siedzibie CSiR WODNIK w Krotoszynie, pok. nr 1 od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 15.00.
- Osobą upoważnioną do bezpośredniego kontaktowania się z oferentami jest Dyrektor CSiR WODNIK – mgr inż. Jacek Cierniewski, tel. 062 722 67 60.
- Oferty w formie pisemnej należy składać w zaklejonej kopercie do dnia 26.09.2012 r. do godz. 12.00 w siedzibie CSiR WODNIK w Krotoszynie, ul. Mahle 4 – pok. nr 1.
- Część jawna przetargu odbędzie się w dniu 26.09.2012 r. o godz. 12.30 w siedzibie CSiR WODNIK w Krotoszynie, ul. Mahle 4 – pok. nr 1.

Wynajmujący zastrzega sobie możliwość zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.

Wspólnota Mieszkaniowa przy ul. Golskiej 41 w Jaraczewie

OGŁASZA

## PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie termomodernizacji budynku wielorodzinnego

termin składania ofert: do 08.09.2012 roku do godz. 12.00  
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10.09.2012 roku  
o godz. 16.00 w siedzibie wspólnoty.

Wspólnota zastrzega sobie prawo do wyboru oferty wg kryteriów określonych w specyfikacji oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Materiały przetargowe do wglądu w siedzibie wspólnoty  
w godz. 16.00 - 19.00.

Wszelkich informacji udziela pan Sylwester Kostka  
tel. 601-914-209 w godz. 16.00 - 19.00

**SKUP JABŁEK PRZEMYSŁOWYCH**

Jarocin, ul. Węglowa „EUROWIT”  
poniedziałek, środa, piątek  
od 8.00 do 14.00  
Chwałęcín w „TOM-WIT”  
wtorek, czwartek, sobota  
od 8.00 do 15.00  
Tel. 601 199 079

**ZEWNETRZNEGO LABORATORIUM**  
BADAWSZEGO BUDOWNICTWA TECH-BET

- BLOCZKI BETONOWE o wym. 14x25x38
- PUSTAKI „ALFA” i „ALFA1/2”
- STROPY „TERIVA”
- TRYLINKA Z WIBROPRASY
- NADPROŻA TYPU „L”
- WAPNO HYDRATYZOWANE
- WIENCOWE KSZTAŁTKI SZALUNKOWE
- CEMENTY PORTLANDZKIE O PRZEDŁUŻONYM OKRESIE PRZYDATNOŚCI NA PALETACH 1,4 T DOWÓZ I ROZŁADUNEK GRATIS
- DEKLARACJE JAKOŚCI • ATESTY •

PPH „DAKAR” WIECZYN 26a  
tel./fax: (62) 741-88-37  
kom. 602/713-279  
oraz 604/265-435  
e-mail: dakarbel@wp.pl

**WARUNKI PŁATNOŚCI DO UZGODNIENIA**

**SPRZEDAŻ**

materiału siewnego, węgla, nawozów

**SKUP - SPRZEDAŻ ZBÓŻ****SKUP I SUSZENIE KUKURYDZY**

Mieszków, ul. Dworcowa 74  
661-019-630, 665-960-510

**Slewator**

Zakład Przetwórstwa Mięsnego Biegun Jaraczewo zatrudni

**SPECJALISTĘ DS. SZJ**

Szczegóły na [www.biegun.com.pl](http://www.biegun.com.pl)

**PUH „KŁOS”**  
CENTRALA NASIENNA  
Jarocin, ul. Szubianki 19  
tel. (62) 747-34-34  
kom. 513/020-273

Oferuje materiał siewny:  
**JĘCZMIENŃ OZIMY,  
PSZENŻYTO OZIME,  
PSZENICA OZIMA, ŻYTO**

**DODATKOWO:**  
cebule kwiatowe, nasiona poplonowe, folia kiszonkowa

**FIRMA MOTORYZACYJNA „ABIS” S.C.**  
**IRENA I BOGDAN SPOCHACZ**

zatrudni pracownika na stanowisko:

**LAKIERNIKA****POMOC LAKIERNIKA**

Zgłoszenia kierować na adres:  
Firma Motoryzacyjna „Abis” s.c.  
Irena i Bogdan Spochacz  
ul. Wrzesińska 30/27  
63-000 Środa Wlkp.  
e-mail: [spochacz@peugeot.com.pl](mailto:spochacz@peugeot.com.pl)  
(list motywacyjny + CV)  
tel. (61) 285-80-10















## POZNAŃSKA A-KLASA (GRUPA I)

Środa • 5 września 17.00

CZARNI CZERNIEJEWO

PHYTOPHARM KŁĘKA

## KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela • 9 września 16.00

GKS ŻERKÓW

PIĄST CZEKANÓW

## KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela • 9 września 11.00

KORONA POGOŃ STAWISZYN

WKS WITASZYCE

## KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela • 9 września 11.00

RASZKOWIANKA

BŁĘKITNI SPARTA KOTLIN

ZAPOWIEDZI  
SPOTKAŃ

## KALISKA A-KLASA

## Pierwszy mecz, pierwsza wygrana

Historyczny pierwszy mecz na własnym boisku w Witaszycach rozegrali piłkarze WKS-u. Uczcili tę okazję swym pierwszym zwycięstwem w A-klasie, pokonując 2:0 Victorię Skarszew. Błękitni Sparta Kotlin po raz drugi w tym sezonie nie wykorzystali atutu własnego boiska, remisując bezbramkowo z Koroną Pogonią Stawiszyn. Pierwszy punkt w tym sezonie zdobyli gracze GKS-u Żerków remisując 1:1 w Kaliszu z Prosną.



Błękitni Sparta Kotlin, podobnie jak w derbowym meczu z WKS-em Witaszyce, po raz drugi bezbramkowo zremisowali na własnym boisku. Witaszycanie za to zwycięstwem uczcili otwarcie nowego obiektu

## WKS Witaszyce

## - Victoria Skarszew 2:0

Liczna grupa kibiców przyszła obejrzeć historyczny, pierwszy mecz drużyny WKS-u rozegrany na nowo zbudowanym boisku w Witaszycach. Ta okoliczność dodatkowo zmotywowała podopiecznych Zdzisława Witeczaka, którzy w spotkaniu przeciwko innemu beniaminkowi A-klasy Victorii Skarszew włożyli mnóstwo sił. Oplaciło się, gdyż gospodarze odnieśli pierwsze w A-klasie, ale zasłużone i przekonujące zwycięstwo 2:0. Po raz pierwszy w tym sezonie w drużynie WKS-u wystąpił Paweł Ślawik, który bardzo dobrze spisał się w roli defensywnego pomocnika. Wyzbił wiele ataków rywali i potrafił również zainicjować akcje WKS-u. W początkowych minutach na listę strzelców mogli się wpisać Remigiusz Korzeniewski (sytuacja sam na sam z bramkarzem Victorii) oraz Maciej

Szarczyński (jego strzał obronił bramkarz).

Prowadzenie podopieczni Zdzisława Witeczaka objęli w 38. minucie. Remigiusz Korzeniewski dołożył nogę do piłki dośrodkowanej przez Sebastiana Jankowskiego i posłał piłkę do siatki. W pierwszej połowie Korzeniewski jeszcze raz pokonał bramkarza gości, ale tego gola sędzia nie uznał. Paweł Ślawik przelobował bramkarza rywali, a Korzeniewski głową skierował piłkę do bramki, uprzedzając interweniującego obrońcę. Arbiter uznał jednak, że napastnik gospodarzy był w momencie podania na spalonym.

Po zmianie stron bardzo aktywny Korzeniewski strzelił jednak drugiego gola. W 71. minucie napastnik WKS-u wybiegł do prostopadłego podania i przerzucił piłkę nad bramkarzem Victorii. Podobnie jak w pierwszej połowie goście ze Skarszewa mieli dwie okazje do poprawienia niekorzystnego wyniku, ale gola nie zdobyli.

- Myślę, że nasza gra dzisiaj była już niezła i z meczu na mecz powinno być coraz lepiej. Cieszę się, że na nasz mecz przyszło sporo kibiców, co na pewno pomogło chłopakom wykrzesać wszystkie siły. Dobrze, że zdołali zrewanżować się tym kibicom historycznym zwycięstwem - mówił zadowolony trener WKS-u Zdzisław Witeczak.

## Błękitni Sparta

## - Korona Pogon 0:0

Piłkarzom Błękitnych Sparty Kotlin po raz drugi w tym sezonie nie udało się wykorzystać atutu własnego boiska. Po bezbramkowym remisie na inaugurację sezonu w derbach z WKS-em Witaszyce, kibice w Magnuszewicach nie zobaczyli gola również w pojedynku z Koroną Pogonią Stawiszyn. Już same te wyniki wskazują, że głównym problemem podopiecznych Aleksandra Matuszewskego jest, podobnie jak w poprzednim sezonie, skuteczność.

- Dziś mieliśmy znów więcej okazji do zdobycia gola niż rywale, ale ponownie żadnej nie wykorzystaliśmy. Na razie często nie ma kto dołożyć nogi lub głowy pod bramką rywali. Udało nam się namówić do gry doświadczonego Pawła Janiszewskiego, który dziś zadebiutował w naszej drużynie. Mam nadzieję, że będzie on dla nas wzmocnieniem i pomoże się chłopakom „rozstrzelać”. Na razie jest po poważnej kontuzji, więc dopiero dochodzi do dyspozycji. Trochę żal kolejnych straconych punktów, ale remis to sprawiedliwy wynik w tym meczu - podzielił się troskami trener Błękitnych Sparty Aleksander Matuszewski.

## Proсна Kalisz

## - GKS Żerków 1:1

Po dwóch porażkach na własnym boisku piłkarze GKS-u Żerków w końcu wywalczyli pierwszy punkt w tegorocznym sezonie A-klasy. Powrót na ławkę trenerską Tomasza Kosińskiego,

który ze względów osobistych nie mógł poprowadzić zespołu w dwóch pierwszych spotkaniach, okazał się szczęśliwy, gdyż jego podopieczni zremisowali 1:1 w Kaliszu z Prosną. To gospodarze byli faworytami tego pojedynku i to oni objęli jeszcze przed przerwą prowadzenie, mimo iż wcześniej dobre okazje do zdobycia gola mieli Mariusz Stawicki i Robert Wojtysiak. Po zmianie stron piłkarze GKS-u dążyli do wyrównania, co udało im się osiągnąć w 61. minucie. Po dośrodkowaniu z rzutu rożnego, bramkarza Proсны strzałem głową zaskoczył Jakub Jaśkowiak.

- Na pewno kibice obejrzyli ładny, szybki mecz, w którym oba zespoły stworzyły wiele sytuacji do zdobycia gola. Sądzę, że remis był najbardziej sprawiedliwym rozstrzygnięciem i cieszę się z pierwszego punktu wywalczonego przez naszą młodą drużynę - ocenił zadowolony z postawy swych podopiecznych Tomasz Kosiński.

(pw)

WKS WITASZYCE  
VICTORIA SKARSZEW  
2:0  
(1:0)

## SKŁAD

WKS: D. Śmigiecki - B. Świerkowski, R. Śmigiecki, J. Jankowski, M. Szymendera, P. Ślawik, C. Skowron (70. Sz. Kolanowski), A. Kujawa (46. D. Adamski), M. Szarczyński (46. B. Matuszek), S. Jankowski, R. Korzeniewski (88. M. Lisiak)

## BRAMKI

1:0 - Remigiusz Korzeniewski - po podaniu Sebastiana Jankowskiego (38.)  
2:0 - Remigiusz Korzeniewski - (71.)

BŁĘKITNI SPARTA KOTLIN  
KORONA POGOŃ STAWISZYN  
0:0

## SKŁAD

Błękitni Sparta: R. Sobczak - D. Kulisz, P. Wojtasik, R. Adamski (12. P. Palczewski), P. Talkowski, K. Kowalczyk (65. P. Janiszewski), D. Wojtasik, D. Pera, M. Barszczewski (75. M. Woźniak), A. Kowalczyk, T. Nowaczyk

PROSNA KALISZ  
GKS ŻERKÓW  
1:1  
(1:0)

## SKŁAD

GKS: D. Wielński - B. Wielński, J. Zukrowski, H. Grzebyszak, P. Dutkowiak, T. Ratajczak, D. Grzebyszak, J. Jaśkowiak (80. P. Wielński), R. Wojtysiak (50. M. Konieczka), M. Stawicki (70. N. Chudziński), T. Wila

## BRAMKI

1:0 - Sebastian Wojtaszek (34.)  
1:1 - Jakub Jaśkowiak - głową, po dośrodkowaniu z rzutu rożnego (61.)

GAZETA  
Jarocińska

Wydawca: 10.000 egz.

BIURO WYDAWCÓW PRASY

WP

ADRES REDAKCJI  
64-200 Jarocin, ul. Wolności 1a  
tel. (62) 747-37-60, 747-15-31  
e-mail: redakcja@jarocinska.pl  
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY  
Piotr Piotrowicz  
p.piotrowicz@jarocinska.pl

I Z-CA REDAKTORA  
NACZELNEGO  
Aleksandra Pilarczyk  
a.pilarczyk@jarocinska.pl

II Z-CA REDAKTORA  
NACZELNEGO  
Anna Legowicz-Gogolkiewicz  
a.gogolkiewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI  
Jacek Kalisz  
j.kalisz@jarocinska.pl

GINA JAROCIN  
Bartosz Nawrocki, b.nawrocki@jarocinska.pl  
POWIAT JAROCIŃSKI  
Anna Konieczna, a.konieczna@jarocinska.pl  
RELIGIA, KULTURA  
Lidia Sokowicz, l.sokowicz@jarocinska.pl  
GINA KOTLIN  
Elżbieta Rzepczyk, e.rzepczyk@jarocinska.pl  
GINA ŻERKÓW, GOSPODARKA  
Anna Kopras-Fijolek, a.fijolek@jarocinska.pl  
Anna Konieczna, a.konieczna@jarocinska.pl  
INTERNET, MULTIMEDIA  
Karol Górski, k.gorski@jarocinska.pl  
DZIAŁ SPORTOWY  
Przemysław Szeszula, p.szeszula@jarocinska.pl  
WSPÓŁPRACUJĄ:  
Grażyna Cychnerska, Piotr Ignasiak, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE  
(62) 749-86-46  
Danusz Fijolek  
d.fijolek@jarocinska.pl  
Beata Frąckowiak-Piotrowicz  
b.piotrowicz@jarocinska.pl  
Barbara Dzierża  
b.dzierza@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY  
Jarocin, ul. Wolności 1a  
tel. (62) 747-47-47  
Artur Antczak (508/318-922)  
a.antczak@jarocinska.pl  
Angelika Włodarczyk (509/082-772)  
a.wlodarczyk@jarocinska.pl  
Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DYŻURNY  
(62) 749-86-49, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEN  
Jarocin, Rynek 21 (wejście od ul. Mickiewicza), tel. (62) 505-30-00  
czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEN  
Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68  
Kolin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawka, ul. Rymarkiewicza 1G  
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78  
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pła, ul. Krzywa 35

WYDAWCA  
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.  
Jarocin, ul. Wolności 1a

PREZES WYDAWNICTWA  
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT  
Karolina Pechalak (62) 747-15-31  
k.pechalak@jarocinska.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

